Kurier Szczeciński

CZWARTEK, 29 PAZDZIERNIKA 1970 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 254 (8130) Rok założenia 1945 Cena: 50 groszy

Z udziałem A. Walaszka

XI Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Stoczni „Warskiego"

E. Muszyński I sekretarzem KZ

WCZORAJ w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego odbyła się XI Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR. 1 626 członków i kandydatów Partii reprezentowało 108 delegatów wybranych na konferencjach oddziałowych i podstawowych organizacji partyjnych.

W KONFERENCJI wzięli udział: I sekretarz KW PZPR **Antoni Walaszek**, członek Egzekutywy KW PZPR, przewodniczący WKZZ **Mieczysław Górski**, przewodniczący Komisji Organizacyjnej Komitetu Dzielnicowego PZPR Szczecin Nad Odrą **Piotr Massan**, przewodniczący ZO Związku Metalowców **Wacław Stankiewicz**, poseł na Sejm **Józef Bezler** oraz dyrektor produkcji Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego **Zdzisław Pieńkawa.**

Otwarcia konferencji dokonał sekretarz KZ PZPR **Janusz Janasik.** Przewodniczącymi konferencji wybrano **Eugeniusza Muszyńskiego** oraz **Eugeniusza Juzdala.** Z rąk Antoniego Walaszka 32 kandydatów otrzymało legitymacje kandydata PZPR. Większość z nich stanowili ludzie młodzi rekomendowani w szeregi Partii przez ZMS.

Wprowadzenie do dyskusji wygłosił **Janusz Janasik.** Zwrócił on uwagę na znaczny dorobek stoczniowej organizacji partyjnej osiągnięty dzięki krytycznej analizie metod pracy partyjnej dokonanej na X Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR, twórcze oddziaływanie każdego z członków PZPR na swych współtowarzyszy pracy.

(Dokończenie na str. 2)

Projekt rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ

16 państw niezaangażowanych za wycofaniem się Izraela z zagrabionych terenów

NOWY JORK PAP. W środę wieczorem 16 państw niezaangażowanych zgłosiło na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ projekt rezolucji w sprawie rozwiązania kryzysu bliskowschodniego. Kładzie on nacisk na przyspieszenie pokojowego rozstrzygnięcia tego kryzysu oraz na konieczność szybkiego wycofania się agresora izraelskiego z terenów zagrabionych państwom arabskim.

AUTORAMI projektu jest 15 państw niezaangażowanych Afryki i Azji oraz Jugosławia.

W projekcie podkreśla się, że poszanowanie niezaprzeczalnych praw arabskiego narodu Palestyny, potwierdzone w rezolucjach Zgromadzenia Ogólnego NZ, jest nieodzownym warunkiem sprawiedliwego i trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie.

PROJEKT rezolucji wzywa do jak najszybszego wprowadzenia w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 roku, która zapewnia pokojowe uregulowanie sytuacji na Bliskim Wschodzie. Popiera on także w pełni wysiłki specjalnego wysłannika sekretarza generalnego ONZ na Bliskim Wschodzie Jarringa na rzecz realizacji wspomnianej rezolucji listopadowej.

Autorzy rezolucji domagają się od Rady Bezpieczeństwa, jeśli zajdzie potrzeba, podjęcia odpowiednich kroków przewidzianych Kartą NZ w celu wprowadzenia w życie uchwał Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie kryzysu bliskowschodniego.

MINISTER Spraw Zagranicznych Izraela Eban wkrótce po ogłoszeniu projektu rezolucji państw niezaangażowanych dał wyraźnie do zrozumienia, że Tel Awiw będzie głosował przeciwko niej. Oświadczył on, że nowa rezolucja zagraża rzekomo „delikatnej równowadze sił" na Bliskim Wschodzie.

Po ogłoszeniu decyzji o wymianie pieniędzy

Stan wyjątkowy na Cejlonie

DELHI PAP. Rząd Cejlonu wprowadził we wtorek na wyspie stan wyjątkowy, aby móc w razie potrzeby użyć wojska do zapewnienia spokoju i porządku w związku z wymianą pieniędzy.

Lewicujący rząd pani Bandaranaike ogłosił w niedzielę w projekcie budżetu, że 3 listopada tracą ważność dotychczasowe banknoty 100-rupiowe i 50-rupiowe. Osoby posiadające takie banknoty na łączną sumę do 1000 rupii mogą wymieniać je bez przeszkód. Natomiast każdy, kto chce wymienić więcej niż 1000 rupii, będzie musiał wyjaśnić urzędowi skarbowemu ich pochodzenie. W razie podejrzeń, władze skarbowe ścigną podatek w wysokości połowy sumy zgłoszonej do wymiany.

Nowy budżet cejloński wprowadza także pułap dochodów indywidualnych w wysokości 3 i pół tysiąca rupii miesięcznie i zwiększa opodatkowanie warstw zamożnych.

5 zachorowań na cholerę w Słowacji

Szeroka akcja profilaktyczna

PRAGA PAP. Jak podaje Agencja CTK, główni lekarze sanitarni Czeskiej i Słowackiej Republiki Socjalistycznej stwierdzili, że w rejonach, gdzie były zarejestrowane pojedyncze przypadki zachorowań na cholerę, czyli we wschodniej Słowacji — stosuje się szeroką profilaktykę, rozciągającą się na szersze rejony niż stwierdzone ognisko zachorowań.

TERENY objęte kwarantanną nie zmieniły się w porównaniu z pierwszymi dniami, kiedy przypadki zachorowań na cholerę były rejestrowane w części rejonów Michalovce i Trebiszow oraz na budowie elektrowni w Vojanah. Dokładna liczba chorych przedstawiała się w środę następująco: potwierdzono bakteriologicznie i klinicznie 5 przypadków, w tym jeden bez objawów chorobowych. Na pozostałych terytoriach Słowacji i Czech nie zanotowano ani jednego przypadku zachorowania.

DO PEŁNEJ likwidacji ogniska epidemicznego potrzebne było wydanie zakazu opuszczania rejonów objętych kwarantanną. Oświadczenie podkreśla, że wielkość terenów objętych kwarantanną nie odpowiada rozmiarom okręgów zachorowań; dużo szersze rejony kwarantanny wykluczają możliwość dalszego rozprzestrzeniania się cholery.

KOMUNIKAT GŁÓWNEGO INSPEKTORA SANITARNEGO PRL

W NAWIĄZANIU do poprzedniego komunikatu z dnia 24 bm. w sprawie przypadków zachorowań na cholerę w Słowacji, należy stwierdzić — w oparciu o bezpośrednie kontakty służby sanitarnej Polski i Czechosłowacji oraz otrzymane informacje, iż przedsięwzięcia podjęte przez stronę polską są nadal celowe i obowiązujące.

Dotyczy to zarówno wyjazdów na teren województwa koszyckiego w Słowacji, jak i potrzeby zgłaszania się do stacji sanitarno-epidemiologicznych osób, które w ciągu 7 ostatnich dni opuściły teren tego województwa.

Niepotrzebne jest już zgłaszanie się tych osób bez objawów chorobowych, które opuściły teren województwa koszyckiego wcześniej.

Służba sanitarna w Polsce podjęła szereg przedsięwzięć i działań zapobiegawczych, mających na celu niedopuszczenie do wystąpienia zachorowań.

Bezwzględne przestrzeganie podstawowych zasad sanitarnych i higienicznych będzie dostateczną barierą, chroniącą przed zachorowaniami.

Szczególnej troski rodziców i opiekunów wymaga zwracanie uwagi na przestrzeganie czystości przez dzieci i młodzież. Istnieje także konieczność objęcia przez rolników specjalną opieką studni wiejskich.

CÓRKA Charlie Chaplina — Geraldina i syn francuskiego komika Louisa de Funesa — Olivier grają główne role w filmie reżyserowanym przez S. Korbera pt: „W gałęziach drzew". Na zdjęciu widzimy ich oboje w czasie przerwy w kręceniu filmu.

CAF-AP-telefoto

Śmierć pilota za sterami samolotu

WASZYNGTON PAP. Na pokładzie „Boeinga-707", który wystartował w środę do lotu z Chicago do San Francisco, rozegrała się dramatyczna scena. Pilot kierujący samolotem dostał ataku serca i w ciągu kilku sekund nastąpił zgon. Na szczęście załoga opanowała sytuację. Ster przejął natychmiast drugi pilot dzięki czemu uniknięto katastrofy.

Uzbrojony osobnik zatrzymany na lotnisku w Londynie

LONDYN PAP. Brytyjskie władze bezpieczeństwa zatrzymały w czwartek na londyńskim lotnisku mężczyznę, który posiadał rewolwer i około 140 pocisków. Chciał on dostać się na pokład samolotu pasażerskiego, który miał odlecieć do Tel Awiwu. Mężczyzna przeszedł przez kontrolę, mając broń ukrytą w podręcznej torbie.

Policja stwierdziła, że był to hiszpański marynarz Miquel Aberasturi, który zatrzymał się tranzytem w Londynie lecąc z Rotterdamu.

M. Aberasturi stanie przed londyńskim sądem pod zarzutem nielegalnego posiadania broni i amunicji.

Inauguracja „Szczecińskich spotkań z muzyką"

Na estradzie — laureat Konkursu Chopinowskiego

KONCERTAMI w dniach 30 i 31 października Filharmonia Szczecińska inauguruje nowy cykl imprez pod nazwą **„Szczecińskie spotkania z muzyką".** Imprezy te, których współorganizatorami są WKZZ i „Kurier Szczeciński", mają na celu popularyzację muzyki symfonicznej wśród najszerszych rzesz społeczeństwa poprzez prezentację dzieł wartościowych a zarazem niezbyt trudnych w odbiorze.

A oto program pierwszego „Spotkania":

■ **Uwertura do operetki „Orfeusz w piekle" Jaques Offenbacha. Operetka ta jest już klasyczną pozycją tego gatunku muzycznego. Powstała w Paryżu w 1858 r. stanowi genialną parodię starogreckiej mitologii, zaś muzyka odnacza się lekkością oraz iście francuskim dowcipem.**

■ **Poemat symfoniczny „Preludia" Ferenca Liszta — jeden z najpopularniejszych i najczęściej grywanych utworów węgierskiego kompozytora. Napisany w 1854 r. jest osobistą wypowiedzią romantycznego twórcy — stąd jego szczery dramatyzm i pełnia uczuciowego wyrazu. Tytuł nie ma nic wspólnego z preludium jako miniaturą muzyczną lecz nawiązuje do początku tekstu z „Rozmyślań poetyckich" Lamartine'a stanowiącego motto utworu: „Czyż życie nie jest szeregiem preludiów do owej nieznanej pieśni"...**

Niewątpliwą ozdobą krasą pierwszego „Spotkania" będzie występ **laureata i zarazem najmłodszego uczestnika zakończonego przed kilku dniami VIII Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina** — Janusza OLEJNICZAKA, który z towarzyszeniem orkiestry wykona **Koncert fortepianowy f-moll Fryderyka Chopina.**

Ten na wskroś romantyczny utwór od przeszło 140 lat (powstał w 1829 r.) jest grywany przez pianistów całego świata. Nam Polakom jest on szczególnie bliski, gdyż został napisany przez młodego Fryderyka w Warszawie przed opuszczeniem jej na zawsze i owiany jest nutą polskości, wyrażającą się najsilniej w finałowym oberku.

Orkiestrą PFS dyrygować będzie **JÓZEF WIŁKOMIRSKI.**

(rk)

Dziś w numerze: ◆ W Mamai po sezonie ◆ System bodźców w spółdzielczości pracy ◆ O czystą wodę ◆ 65 nowości

Poprawa opieki zdrowotnej

Wyjazdowe posiedzenie Kolegium Ministerstwa Zdrowia

WCZORAJ w Szczecinie odbyło się posiedzenie wyjazdowego Kolegium Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, w którym udział wzięli m. in.: minister Zdrowia i Opieki Społecznej prof. dr J. Kostrzewski, przedstawiciel Wydziału Administracyjnego KC PZPR dr J. Kamiński, członkowie Prezydium WRN w Szczecinie z przewodniczącym M. Łempickim, sekretarz KW PZPR J. Ostrzyżek. W naradzie uczestniczyli gospodarze miasta, przedstawiciele kierownictwa służby zdrowia, delegatury NIK.

PODSTAWĄ do dyskusji stały się wystąpienia przedstawicieli poszczególnych departamentów Ministerstwa Zdrowia, którzy na podstawie dokonanych uprzednio wizytacji oraz wymiany poglądów na naradzie przed kolegialnej dokonali oceny działalności szczecińskiej służby zdrowia w latach 1967—1969. Ocenę tej działalności przeprowadzono w konfrontacji z realizacją postanowień poprzednie go Kolegium , które odbyło się w 1967 r.

Stwierdzono ogólnie, że minio ne trzy lata, aczkolwiek przyniosły dalszą ewidentną poprawę, to jednak nie na tyle, by mogła ona zadowolić zarówno władze miasta i województwa, jak i ludność, uprawnioną do korzystania z usług społecznej służby zdrowia. W wyniku realizacji postanowień poprzedniego Kolegium, które znalazły wyraz w programie działalności służby zdrowia, nastąpił m. in. dalszy rozwój bazy materialnej, poprawa wyposażenia placówek w specjalistyczną aparaturę i sprzęt medyczny, polepszenie opieki zdrowotnej w miastach i postęp w tym zakresie na wsi.

Nie osiągnięto natomiast w pełni planowanego rozwoju inwestycji służby zdrowia, nie zlikwidowano w sposób zadowalający dysproporcji w rozmieszczeniu kadr fachowych, nie wprowadzono w życie w pełni zasad rejonizacji, głównie w Szczecinie.

Podjęte w czasie wczorajszego Kolegium wnioski i dezyderaty posłużą kierownictwu służby zdrowia do opracowania nowego programu działania, mającego na celu dalszą poprawę opieki zdrowotnej nad ludnością naszego województwa. (hs)

A. Walaszek przyjął ministra J. Kostrzewskiego

Z OKAZJI pobytu w Szczecinie Kolegium Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, I sekretarz KW PZPR A. Walaszek, przyjął wczoraj kierownika tego resortu, prof. dr Jana Kostrzewskiego oraz dyrektora generalnego w Ministerstwie ZiOS — Romana Secomskiego. W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz KW PZPR Jerzy Ostrzyżek, kierownik Wydziału Administracyjnego KW Marian Zakrzewski oraz kierownik Wydziału Zdrowia PWRN w Szczecinie dr Mikołaj Mucha.

W czasie spotkania omówiono niektóre aktualne problemy rozwoju służby zdrowia na terenie naszego województwa.

Sztorm na Bałtyku

GDAŃSK PAP. Nad południowym Bałtykiem i Wybrzeżem Gdańskim wieje od środy sztorm, którego siła dziś rano osiągała 9 st w skali Beauforta. Ogłoszono pogotowie przeciwsztormowe. Rybacy mają przymusowy postój w bazach. Na redach w Gdyni i w Gdyni stoi 13 statków, które nie mogą wejść do portów ze względu na złe warunki atmosferyczne. Na nabrzeżach rwą się cumy i wówczas wkraczają do akcji holowniki.

Stacja Ratownictwa Brzegowego Gdańskiego Urzędu Morskiego przystąpiła dziś rano do prób ściągnięcia od strony lądu dwóch marynarzy duńskich, którzy od kilkunastu dni przebywają na statku „West stern" tkwiącym w dalszym ciągu na mieliźnie w rejonie Łeby. Akcja ratunkowa od morza jest niemożliwa ze względu na wysoką falę.

RÓWNIEŻ na Zatoce Pomorskiej sztorm uniemożliwił wejście kilkunastu statkom do świnoujskiego portu. Na redzie czekają na poprawę pogody m. in. m/s „Kopalnia Kleofas" i „Westerplatte", a także kilka jednostek armatorów zagranicznych. Wiatr, którego siła dochodzi do 8 st. w skali Beauforta, nie pozwala portowym pilotom na wyjście w morze. Do portu wchodzą więc tylko mniejsze jednostki, które radzą sobie bez pilota.

Gwałtowna wichura na Wybrzeżu Koszalińskim

KOSZALIN PAP. Szalejąca dziś w nocy na Wybrzeżu Koszalińskim gwałtowna wichura połączona z ulewnym deszczem wyrządziła poważne szkody w sieci energetycznej i telefonicznej. Kilka miejscowości w pasie nadmorskim, jak np. miasteczko Sianów, pozbawione zostały dostawu prądu, natomiast łączność telefoniczna przerwana została m. in. między Kołobrzegiem i Szczecinem, Białogardem i Połczynem. Wichura zniszczyła w kilkunastu miejscowościach pokrycia dachów, przewróciła wiele drzew, które zataraso wały drogi. Również w lasach zanotowano znaczne szkody w drzewostanie.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI PŻM NA WEJŚCIU:

m/s „Dolny Śląsk" z Safi z fosforytami,
s/s „Pstrowski" z Danii pod balastem,
s/s „Kielce" z Danii pod balastem,
s/s „Gniezno" z Danii pod balastem,
s/s „Bielsko" z Danii pod balastem,
s/s „Sołdek" z Danii pod balastem,
s/s „Malbork" z Danii pod balastem.

STATKI PŻM NA WYJŚCIU:

s/s „Gliwice" do Aviles,
s/s „Wieczorek" do NRF z węglem,
s/s „Katowice" do Danii z węglem,
s/s „Pstrowski" do Danii z węglem,
s/s „Sołdek" do Danii z węglem,
s/s „Zielona Góra" do Casablanki z węglem.

W PORCIE:

DZIŚ RANO przebywało w porcie 36 statków różnych bander z ładunkiem lub po ładunek prawie 100 tys. ton.

W CIĄGU ostatniej doby przeładowano w porcie 44 962 tony, w tym ponad 25 600 ton węgla, 6 193 tony rudy, 9 692 ton surowców chemicznych i 3 327 ton drobnicy. Pozostałość stanowią przeładunki drewna.

Nowe odkrycia na cmentarzu „mazowieckich Amazonek"

WARSZAWA PAP. Tegoroczne badania starożytnego cmentarzyska w Kleszewie pod Pułtuskiem przyniosły dalsze ciekawe odkrycia. Warszawski archeolog mgr Stefan Woyda podczas tegorocznego siódmego z kolei sezonu wykopaliskowego odkrył na końcu cmentarzyska grób późnolateński z I wieku p. n. e. Grób obok szczątków popielnic zawierał także dużą ilość kości ptaków, z których wiele było przepalonych. Nagromadzenie ptasich szczątków w grobie wiąże się prawdopodobnie z jakimiś obrzędami.

SPOŚRÓD wielu przebadanych w tym roku grobów na uwagę zasługuje grób z IV w. n.e. z bogatym wyposażeniem. Zawiera on m. in. szklane naczynie, paciorki, srebrne ozdoby — fibule i wisiorki. Znaleziono także zawieszki w kształcie porków. Ozdoby te spotykają się na terenach południowej Skandynawii, gdzie toporki będące symbolem boga Thora, były częstym motywem zdobniczym.

Cmentarzysko w Kleszewie — jedno z największych w kraju — użytkowane było od II w. p.n.e. do IV w.n.e. i potem krótko we wczesnym średniowieczu. Badania cmentarzyska dostarczyły wiele cennego materiału i rozszerzyły znacznie wiedzę o najdawniejszych mieszkańcach Mazowsza.

BADANIA te ujawniły też, że na cmentarzysku pochowano znacznie więcej kobiet niż mężczyzn. W większości grobów spotyka się typowe dla kobiet przedmioty i ozdoby. Analiza antropologiczna zachowanych szczątków kostnych wykazuje również przewagę kobiet. Podobne cmentarzyska, zawierające wyłącznie groby kobiece, znane są z tego samego okresu z innych rejonów wschodniego Mazowsza i Podlasia, m. in. z Kłoczewa i Brulina. Problem „mazowieckich Amazonek" o których wspominają nawet średniowieczne przekazy bizantyjskie i arabskie, zaprząta od kilku lat uwagę archeologów. Ostatnie odkrycia w Kleszewie rzucają nowe światło na historię „Amazonek" znad Narwi. Stwierdzono występowanie grobów męskich w starszych częściach cmentarzyska. Liczba grobów męskich w młodszych częściach cmentarzyska stawała się coraz mniejsza. Prawdopodobnie jest to ślad tworzenia się nowego rytuału pogrzebowego, odrębne go dla mężczyzn i kobiet.

Wizyta Cyrusa Eatona

WARSZAWA PAP. 28 bm. przybył do Warszawy z kilkudniową wizytą znany amerykański działacz społeczny i gospodarczy — Cyrus Stephen Eaton wraz z małżonką.

Cyrus Eaton od wielu lat udziela aktywnego poparcia ideom współpracy i porozumienia między państwami socjalistycznymi i kapitalistycznymi. Był on m. in. inicjatorem ruchu „Pugwash" i uczestnikiem najważniejszych spotkań „Pugwash". Był także współinicjatorem brukselskiej konferencji, „okrągłego stołu" w sprawie stosunków Wschód — Zachód w 1962 r.

C. Eaton jest laureatem Leninowskiej Nagrody Pokojowej, którą otrzymał w 1960 r. Posiada on doktoraty honorowe m. in. Uniwersytetu Karola w Pradze oraz Uniwersytetu Sofijskiego. Jest członkiem Norweskiej Akademii Nauk, rad nadzorczych Uniwersytetu w Chicago i Case Instytute of Technology, a także członkiem wielu amerykańskich towarzystw naukowych.

Nowy most graniczny w Cieszynie

KATOWICE PAP. 28 bm. w Cieszynie przekazano do użytku nowy most graniczny z CSRS, na rzece Olzie. Tak jak jego poprzednik, zniszczony w czasie powodzi latem br., otrzymał on nazwę „Most Wolności".

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz miejskich i społeczeństwa obu miast granicznych — Cieszyna czeskiego i polskiego.

Konferencja w Stoczni

(Dokończenie ze str. 1)

Uparłyjnienie załogi stoczniowej jest wysokie, a w okresie od X Konferencji wzrosło z 15,9 do 17,5 proc. Organizacja partyjna zwiększyła się o 219 członków, przyjęto także 255 kandydatów. Wiele słów uznania skierował J. Janasik pod adresem organizacji ZMS. Wzmożona praca partyjna miała także swoje odbicie w sferze produkcyjnej. Udziałem członków stoczniowej organizacji partyjnej było dźwignięcie ekonomiki zakładu, przeprowadzenie wielu koniecznych usprawnień organizacyjnych i technicznych. Nowa strategia gospodarcza, której elementem jest ustalenie zasad stosowania bodźców materialnego zainteresowania, wymagać będzie od całej załogi Stoczni, a szczególnie jej czołowej kadry — członków partii, energicznych działań w kierunku skutecznej poprawy gospodarowania. Efekty tej poprawy wyznaczać będą wielkość funduszu przyrostu premii i podwyżek płac robotników.

W SZEROKIEJ DYSKUSJI delegaci wypowiadali się na temat umocnienia rangi partyjnego oddziaływania, polepszenia zarządzania zakładem i poszczególnymi komórkami, dalszych poczynań umożliwiających sprawniejsze wykonywanie zadań produkcyjnych oraz rozliczonych problemów nurtujących całą załogę.

Zabrał też głos I sekretarz KW PZPR, Antoni Walaszek, który podkreślił aktywność stoczniowej organizacji partyjnej żyjącej na co dzień sprawami produkcji. A. Walaszek wskazał na potrzebę dalszych poszukiwań rezerw produkcyjnych i możliwości polepszenia organizacji pracy i technologii. I sekretarz KW w imieniu Egzekutywy KW i swoim własnym złożył stoczniowej organizacji partyjnej podziękowanie za dotychczasową owocną pracę.

DELEGACI wybrali 23 osobowy Komitet Zakładowy PZPR, który na pierwszym posiedzeniu plenarnym wyłonił 9-osobową Egzekutywę KZ. I sekretarzem KZ został wybrany Eugeniusz Muszyński. Delegaci wybrali także 27 delegatów na Konferencję Dzielnicową PZPR.

Na zakończenie konferencji delegaci zatwierdzili program działania stoczniowej organizacji partyjnej na lata 1970—1972. (wit)

SPORT — SPORT — SPORT

Tylko remis z Węgrami

Przeszkoda na drodze do finału pozostała

W PIERWSZYM eliminacyjnym spotkaniu turnieju UEFA reprezentacja naszych juniorów zremisowała w Chorzowie w Węgrami 0:0. Spotkanie, które rozegrano podczas silnej wichury, obserwowało ok. tysiąca widzów. Wiatr był w pierwszej połowie sprzymierzeńcem Madziarów, ale Polacy kilka razy przedarli się na przedpole bramki Nemetha i mieli okazję zdobycia prowadzenia. W drugiej połowie inicjatywa należała do Orlików. Nie znaleźli oni jednak sposobu na skomasowaną obronę gości a próby zaskoczenia bramkarza strzałami z dalszych odległości mijały się z celem. W 67 min. po kilku dobitkach piłka znalazła się już poza linią ale na interwencję sędziego liniowego główny arbiter Fin Raitalnem bramki nie uznał.

W drużynie polskiej, której szanse zakwalifikowania się do przyszłorocznego turnieju UEFA poważnie zmalały najlepiej grali Augustyniak, Białas, Garlej i Chwałkowski. Wśród gości podobali się Gosch i Varady. Mecz rewanżowy rozegrany zostanie 4 listopada w Budapeszcie.

Młodzieżowcy także remisują

NA STADIONIE ŁKS w Łodzi przy świetle elektrycznym odbył się międzypaństwowy mecz młodzieżowych reprezentacji piłkarzy Polski i Rumunii, zakończony remisem 0:0.

MECZ rozegrany został w fatalnych warunkach atmosferycznych. Było zimno i przez cały czas spotkania lał deszcz. Śliskie boisko utrudniało grę. Bramkarze interweniując tarzali się w błocie.

Zespół polski w pierwszej części spotkania długimi przerzutami zdobywał teren i często szurelał na bramkę Rumunów, jednak bramkarz cześć był zawsze na posterunku. Obronił on swą drużynę przed niechybną porażką. Po zmianie stron deszcz ramieniał boisko w grzęzawisko. Polacy przeważali nadal, ale ich napór słabł, gdyż gnębili kondycję. Rumuni nastawili się na wzmocnioną defensywę i utrzymali wynik bezbramkowy.

PUCHAR POLSKI

W KRAKOWIE odbyło się spotkanie rozpoczynające II rundę Pucharu Polski, już z udziałem piłkarzy ekstraklasy.

Wawel Kraków przegrał z Górnikiem Zabrze 0:2. Bramki zdobyli Szaryński w 14 min. i Lubański w 33 min.

DRUGI, z przewidzianych na wczoraj meczów PP, w którym zmierzyć się miały zespoły Mazura Karczew i I-ligowej Stali Rzeszów, nie doszedł do skutku. Rzeszowianie przybyli na stadion w Karczewie, ale nie zastali tam jednostki gospodarzy. Kierownictwo Mazura zaprotestowało w tej formie przeciwko wyznaczonemu przez PZPN terminowi spotkania.

Z BOISK PIŁKARSKICH

W STOLICY Bułgarii odbył się towarzyski mecz piłkarski, będący generalną próbą drużyny gospodarzy przed oczekującym ją 15 listopada spotkaniem eliminacyjnym mistrzostw Europy z Norwegią.

Reprezentacja Bułgarii rozgromiła olimpijską jedenastkę Rumunii 5:1.

• • •

PIŁKARZE zespołu Zdobywcy Pucharu Europy i Pucharu Świata Feijenoord Rotterdam pokonali w towarzyskim meczu drużynę NRF, „Muenchen—60" 2:0.

W miesiąc po śmierci...

Jochen Rindt automobilowym mistrzem świata

MEKSYK PAP. Odbyła się tu ostatnia eliminacja tegorocznych automobilowych mistrzostw świata w wyścigach „Formuły I" — Grand Prix Meksyku. Zwycięzcą został Belg **Jackie Ickx** startujący na Ferrari.

Tytuł mistrza świata na rok 1970 Międzynarodowa Federacja Automobilowa przyznała pośmiertnie Austriakowi Jochenowi Rindtowi. W tegorocznym sezonie Rindt zdobył największą ilość punktów — 45, wygrywając 5 wyścigów eliminacyjnych. Przed miesiącem zginął podczas zawodów we Włoszech. Tytuł wicemistrzowski przypadł Ickxowi — 40 pkt.

Sezonowa zmiana cen jaj

W ZWIĄZKU z sezonową podwyżką cen skupu jaj, wprowadzone zostały z dniem 29 października br. (czwartek) następujące sezonowe ceny detaliczne jaj świeżych:

jaja duże — 3 zł za sztukę,
jaja średnie — 2,70 zł za sztukę,
jaja małe — 2,40 zł za sztukę.

Ceny detaliczne jaj chłodniczych i jaj wapnowanych nie ulegają zmianie

Pożyteczny fundusz

Plany SFBSiI wykonane — a co w zamian?

W TRZECH KWARTAŁACH br. mieszkańcy województwa szczecińskiego na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów wpłacili blisko 50 milionów zł. Jest szansa, że roczny plan WK SFBSiI, który wynosi 62 miliony zł wykonany zostanie z nawiązką. Co, w zamian za tę ofiarność społeczeństwa, otrzyma województwo?

Porządkuje się już zaplecza nowo wybudowanych za pieniądze mieszkańców województwa obiektów szkół w Szczecinie przy ul. Budziszyńskiej, w Barwicach (pow. Chojna) oraz Karsku Myśliborskim. Zagromadzone na SFBSiI Złotówki wznoszone są szkoły: podstawowa w Policach oraz zawodowa w Kamieniu. Kontynuowane są też budowy szkół: Zasadniczej Ogrodniczej w Szczecinie-Zdrojach, podstawowych — przy ul. Królewicza i ul. Szpitalnej oraz obiektu dla Technikum Rolniczego w Płotach. Część pieniędzy przekazano na budowę wiejskich ośrodków zdrowia. Wkrótce zostanie oddany do użytku Spółdzielczy Wiejski Ośrodek Zdrowia w Dębicy (pow. Nowogard). Powstają też placówki zdrowia w: Cerkwicy (powiat gryficki), Kołbaskowie (pow. Szczecin), Stepnicy (powiat goleniowski), Łosośnicy (pow. Łobez) oraz Kołczewie (powiat woliński). (Stan.)

Demokracja po bawarsku

Lokale „Nur für Deutsche"

PROKURATURA krajowa Monachium wydała ostatnio dziwne orzeczenie, które brzmi: „ROBOTNICY CUDZOZIEMSCY NIE STANOWIĄ CZĘŚCI LUDNOŚCI" Powód, dla którego wydano to orzeczenie, jest niezwykle prosty: wiele lokali gastronomicznych Bawarii wywiesiło tabliczki, zabraniające wstępu do lokali robotnikom cudzoziemskim.

ORZECZENIE prokuratury, potwierdzające prawo utrzymywania lokali „Nur fuer Deutsche", nie zostało bynajmniej wydane jako odpowiedź na interwencję władz. W rezerwacie CSU, jakim jest Bawaria, nie należy się rzecz jasna spodziewać tego rodzaju akcji. Oskarżenie wniósł przewodniczący młodych socjalistów z Augsburga, gdzie tego rodzaju praktyki są szczególnie częste. Z pisma prokuratury dowiedział się on, że robotnicy cudzoziemscy nie są „częścią ludności", oraz że rzekomo wywołują oni w lokalach bójki, co ma usprawiedliwiać zarówno decyzję prokuratury, jak i właścicieli lokali „Nur fuer Deutsche". Tymczasem fak tem jest, że robotnicy cudzoziemscy w stosunku do ich licz by popełniają o wiele mniej wszelkiego rodzaju przestępstw niż obywatele Niemieckiej Republiki Federalnej.

LEGENDA na temat rzekomej nad miernej skłonności robotników cudzoziemskich do bójek i rozróbek powstała w wyniku akcji nie przebierającej w środkach prasy zachodnioniemieckiej, która w pogoni za sensacją eksploatuje rasistowskie resentymenty swoich czytelników.

Ostatnio nie ma dnia, aby o problemie robotników cudzoziemskich w NRF nie pisała prasa lub nie mówili na ten temat politycy. Przyczyna jest oczywista. 2 miliony robotników cudzoziemskich w NRF (stanowi to 10 procent ogółu zatrudnionych) przestało być już dawno marginesowym problemem w życiu NRF. Gospodarka zachodnioniemiecka nie mogłaby funkcjonować bez tej ogromnej armii taniej siły roboczej, która dzięki swojej sytuacji prawnej gotowa jest bez szemrania wykonywać każdą pracę za najmniejszą płacę.

WIELE gałęzi gospodarki, jak np. gospodarka komunalna i budownictwo, gdzie udział robotników cudzoziemskich jest szczególnie wysoki, są całkowicie zależne od napływowej siły roboczej. W miarę upływu czasu i wzrostu liczby robotników cudzoziemskich, pojawiły się jednak problemy społecznej natury, które muszą być rozwiązane, jeśli nie mają powstać konflikty, m. in. w tego rodzaju jak opisany wyżej.

Niemców nadreńskiej republiki nic tak nie drażni, jak pytania w sprawie demokracji. Są oni bowiem przekonani, że stworzyli najdoskonalszą demokrację w Europie zachodniej. Tym czasem obojętność społeczeństwa na los cudzoziemskich robotników pokazuje, że z tymi demokratycznymi zasadami jest nadal niedobrze. Zaś prasa zachodnioniemiecka poświęciła temu wydarzeniu małe notatki na dalszych stronach dzienników.

TADEUSZ DERLATKA (Interpress)

MARIAN Spychalski, który 28 bm. udał się z wizytą do Pakistanu zatrzymał się przelotem w Moskwie. Na zdjęciu: M. Spychalski i sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Georgadze na lotnisku w Moskwie.

CAF-PI-telefoto

Rewolucja w indyjskiej wiosce

Muzułmanka odsłania twarz

DELHI PAP. Energiczna gospodyni domowa z miasteczka Nuh w północno-zachodnich Indiach, pani Zinet, pokierowała buntem muzułmanek przeciwko „burce" — szacie zasłaniającej ciało od czoła do kostek i przełamała lęk wielu kobiet przed gniewem konserwatystów.

Niespełna pół roku temu 35-letnia pani Zinet urządziła w swym miasteczku pochód przeciwniczek burki. Ku zgorszeniu mieszkańców przemaszerowały one przez Nuh z odsłoniętymi twarzami. Demonstracja ta ośmieliła muzułmanki z okolicznych wiosek.

W maju br. pani Zinet przekazała premierowi Indirze Gandhi memorandum, żądające unowocześnienia muzułmańskiego prawa małżeńskiego i zniesienia poligamii.

W rejonie Nuh mieszka ludność plemienia Meo, która przed wiekami przyjęła islam. Walka o usunięcie przestarzałych obyczajów w tej społeczności jest częścią starań o integrację 459 milionów Hindusów i 59 milionów muzułmanów w Indiach.

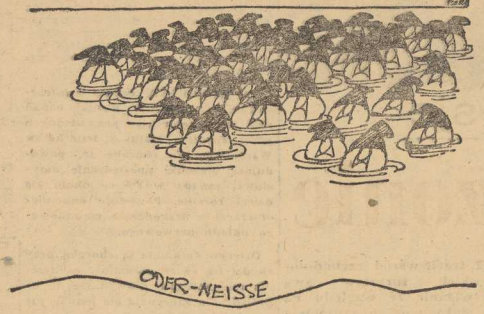

W ZWIĄZKU ZE ZBLIŻAJĄCYM SIĘ terminem przyjazdu min. Scheela do Polski, zachodnioniemiecki dziennik **„Die Zeit"** zamieścił powyższą karykaturę zaopatrując ją podpisem: **„— Jesienna kąpiel w Odrze, czyli próba realizmu".**

Egipska pomoc dla Jordanii

KAIR PAP. Rząd egipski postanowił dostarczać do Jordanii, począwszy od 1 listopada br., 30 ton produktów żywnościowych dziennie. Do stawy obejmują takie artykuły jak ryż, cukier i konserwy. Poinformował o tym członek Najwyższego Komitetu Wykonawczego Arabskiego Związku Socjalistycznego, Hussjn el-Szafei. Postanowiono także dostarczyć ludności Jordanii, która ucierpiała podczas ostatnich starć między armią a komandosami palestyńskimi, namioty, odzież i inne przedmioty pierwszej potrzeby. W Jordanii przebywa już 40 lekarzy egipskich, niosących pomoc ofiarom starć.

* * *

BERLIN PAP. Władze Berlina zachodniego powzięły decyzję w sprawie udzielenia Izraelowi pomocy finansowej w wysokości pół miliona marek zachodnioniemieckich. Suma ta ma być przekazana uniwersytetowi Negev, leżącemu w pobliżu rozbudowującego się wielkiego ośrodka badań atomowych Izraela.

Skandynawskie problemy

Naturalna śmierć norweskiej SF

SF TO SKRÓT NAZWY norweskiej Socjalistycznej Partii Ludowej, ugrupowania, które powstało w 1961 r. na skutek oderwania się od partii socjaldemokratycznej grupy lewicowych działaczy i członków.

POCZĄTKOWO partia ta cieszyła się dużą popularnością, jeszcze w 1965 r. zdołała zebrać w czasie wyborów 120 tys. głosów i 2 mandaty w Stortingu. Jednakże już w 4 lata później socjaliści zostali wyeliminowani z parlamentu, tracąc około 50 tys. głosów i oba mandaty.

Socjalistyczna Partia Ludowa podjęła próbę odbudowy swego znaczenia poprzez zmianę kierownictwa, jednak próby te nie dały rezultatu. Ostatnie sondaże opinii publicznej wskazują, że liczba sympatyków SF zmalała prawie o 60 proc. w porównaniu ze stanem z 1969 r. partia ta schodzi więc z norweskiej sceny politycznej.

Przedmiotem spekulacji w Oslo są dalsze losy działaczy i członków SF. Spora ich liczba zapowiada, że zgłosi akces do Komunistycznej Partii Norwegii, sam przewodniczący SF stwierdził w wywiadzie udzielonym dla dziennika „Dagbladet", że dzisiaj nie ma miejsca w Norwegii na dwie partie na lewo od socjaldemokracji. Część członków SF powróci zapewne na łono partii socjaldemokratycznej, obserwatorzy przewidują jednak, że istnieje możliwość powołania nowej partii o charakterze ultralewicowym. Możliwość taka jest brana pod uwagę w związku z aktywizacją elementów maoistowskich, szczególnie wśród młodych członków SF.

Casus norweskiej SF jest na pewno elementem jakiegoś nowego zjawiska na arenie politycznej Skandynawii, zjawiska koncentracji w życiu politycznym. Dotychczas obserwowano tam raczej zjawisko polaryzacji sił politycznych, rozdrobnienie partii i ugrupowań politycznych. (ak)

Zawody stewardess

BUDAPESZT PAP. W Budapeszcie odbywają się międzynarodowe zawody stewardess, w których biorą udział przedstawicielki 14 europejskich towarzystw lotniczych.

Pierwszy etap nazwano telewizyjnym, ponieważ każda z uczestniczek występowała przez minutę w programie telewizyjnym. Jej zadaniem było przedstawić się widzom w języku angielskim, tzn. opowiedzieć o sobie to, co uważała za najbardziej interesujące. Telewidzowie w listach i telegramach wypowiedzą się, która z uczestniczek najlepiej wywiązała się ze swego zadania.

Uczestniczki zawodów przejdą jeszcze trzy etapy. W każdym z nich będą oceniane umiejętności, pomysłowość i mistrzostwo zawodowe.

„Gorączka złota" na giełdach

PARYŻ PAP. Na giełdzie paryskiej szybko wzrasta spekulacyjny popyt na złoto. Gwałtownie podskoczyły ceny, poszły też w górę akcje towarzystw wydobycia złota.

Prasa pisze, że nawrót „gorączki złota" związany jest z niepokojem o losy dolara. Wzrost cen na złoto na międzynarodowych rynkach walutowych, zwłaszcza w Londynie, który rozpoczął się w pierwszych dniach października, gwałtownie nasilił się i spowodował „gorączkę złota" na innych wielkich rynkach walutowych w Zurychu, Frankfurcie i w Paryżu.

Dziennik francuski „La Nation" stwierdza, że międzynarodowa spekulacja wokół złota spowodowana jest również tym, że deficyt bilansu płatniczego USA staje się chroniczny. Stanom Zjednoczonym grozi recesja gospodarcza.

Czy przypadkiem nie stoimy w obliczu nowego wielkiego kryzysu finansowego? — zapytuje „La Nation".

Nowa „tragedia grecka" (2)

DLACZEGO UNIEWINNIONO NIARCHOSA?

Jak oświadczył następnie rzecznik Niarchosa, wielki armator nie wątpił ani na chwilę, że **„grecka Temida znana ze swej bezstronności i umiłowania sprawiedliwości przyzna mu wreszcie rację"**. Wydaje się jednak, że wątpliwości takie na początku istniały, skoro ówczesny minister sprawiedliwości zwrócił się do premiera Papadopulosa z prośbą o wskazanie, jak ma prowadzić dochodzenie przeciwko Niarchosowi w związku z podejrzanymi okolicznościami śmierci jego żony. Na co pułkownik odrzekł z właściwą mu emfazą, że „moralność jest żelazną zasadą rewolucji".

DO TEJ PORY w stosunkach między rządzącymi w Grecji pułkownikami, a pływającymi po morzach miliarderami o moralności raczej się nie rozmawiało. Samozwańczy reżim od pierwszej chwili związał się z armatorami najściślejszym przymierzem zgodnie z zasadą, że ręka rękę myje, noga nogę wspiera.

O ile bowiem z punktu widzenia samych celów przeprowadzony z pruską dokładnością pucz wojskowy z 21 kwietnia 1967 roku uwieńczony został sukcesem, to nie powiódł się wcale, jeżeli idzie o poparcie narodu. Społeczeństwo greckie pozostało niechętne i krnąbrne, politycy woleli raczej ryzykować więzienie lub wygnanie niż kolaborować z zamachowcami.

Natomiast wielki kapitał reprezentowany w Helladzie niemal wyłącznie przez przebogatych armatorów zwęszył korzystny interes we współpracy z nowym reżimem. Ci „wędrowni Cyganie, bez narodowości i ideałów oddani są jedynie żądzy zdobywania maksymalnych zysków" — pisała znana edytorka na emigracji Heleni Vlachu.

Protekcja junty wzmaga jeszcze bardziej apetyty armatorów. Niedługo po objęciu władzy reżim zwrócił się do „najbogatszych obywateli" z wezwaniem, by okazali pomoc krajowi, gdzie znajdują się „prochy ich przodków". „Nie żądamy od was poparcia rządu, ale tego, czego pragnie od was ojczyzna. Niechaj grecka flaga powiewa na waszych statkach (dotychczas okręty greckich armatorów pływały pod flagą Liberii lub Panamy, co zwalniało ich od płacenia podatków). Powiedzcie, co chcielibyście za to otrzymać...".

Dramatyczny apel nie pozostał bez echa. Firmom okrętowym i innym, które zdecydowały się repatriować, przyznano szczególne przywileje. Statki płynące pod grecką flagą zostały CAŁKOWICIE zwolnione od WSZYSTKICH świadczeń na rzecz skarbu państwa. (C.d.n.)

A. GROMYKO PRZYBĘDZIE DO BERLINA

◆ Na zaproszenie rządu NRD przybędzie w czwartek z krótką wizytą do Berlina minister Spraw Zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko.

ZAKOŃCZENIE WIZYTY CEAUSESCU W USA

◆ We wtorek przewodniczący Rady Państwa Rumunii N. Ceausescu zakończył dwudniową wizytę oficjalną w Stanach Zjednoczonych, podczas której przeprowadził rozmowy z prezydentem Nixonem. Dotyczyły one m. in. problemu zwołania konferencji w sprawie bezpieczeństwa europejskiego, całokształtu stosunków Wschód – Zachód oraz sytuacji na Bliskim Wschodzie i w Indochinach.

NIXON W DALLAS

◆ W środę przybył do Dallas prezydent Nixon. Jest to pierwsza oficjalna wizyta prezydenta Stanów Zjednoczonych w tym mieście od czasu zamordowania tam przed 7 laty J. F. Kennedy'ego.

W związku z wizytą podjęto surowe środki bezpieczeństwa. Nixon przybył do Dallas w ramach kampanii wyborczej, w której agituje na rzecz republikanów.

ARESZTOWANIA W QUITO

◆ Po uprowadzeniu dowódcy lotnictwa generała Rohna, w stolicy Ekwadoru Quito przeprowadzane są liczne aresztowania. Zatrzymano już ponad 30 osób, a w tym rektora uniwersytetu Manuela Augustina Aguirre, kilku profesorów oraz działacza robotniczego Telmo Hidalgo.

System bodźców w spółdzielczości pracy

SZCZECIŃSKA spółdzielczość pracy ma już poza sobą pierwszy etap prac związanych z wprowadzaniem nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania. Komisje zakładowe dokonały już oceny realizacji wniosków VII i II Plenum KC PZPR oraz analizy aktualnej sytuacji gospodarczej 35 spółdzielni wytypowanych do wprowadzania bodźców materialnego zainteresowania.

Z ustaleń wspomnianych komisji wynika, iż na 750 wniosków przyjętych do realizacji w wyniku wykonywania uchwał VII i II Plenum KC wdrożono w życie — 436. W toku realizacji znajduje się 179 wniosków, od wykonania 55 — odstąpiono, a 80 pozostało jeszcze do realizacji. W pracach nad oceną aktualnej sytuacji gospodarczej spółdzielni, komisje zakładowe zwracały szczególną uwagę na ujawnianie rezerw technicznych i ludzkich, by po ich zagospodarowaniu zwiększyła się efektywność produkcji.

NA PODSTAWIE uzyskanych danych komisje zakładowe opracowały 777 wniosków, w tym 367 organizacyjno-porządkowych zmierzających do poprawy organizacji zarządzania oraz 410 — problemowych. Zwłaszcza te drugie mają niebagatelne znaczenie, bowiem od działywują bezpośrednio na zwiększanie efektywności gospodarowania, co jest podstawowym zadaniem dokonywanych obecnie zmian. Najwięcej owych wniosków problemowych dotyczy poprawy i usprawnienia technologii wytwarzania (94), poprawy jakości i unowocześnienia produkcji (69), polepszenia stanu bhp, utrzymania rytmiczności produkcji, oszczędnej gospodarki materiałowej, zwiększenia wydajności pracy, rentowności i wielu innych istotnych zagadnień.

KOMISJE, w toku dalszych prac, ustaliły kierunki działania dla spółdzielni poszczególnych branż. I tak na przykład zakłady metalowe winny utrzymać i rozwijać kooperację z gospodarką morską, produkcję rynkową i świadczenie usług dla ludności. Spółdzielnie chemiczne rozwijać będą eksport, produkcję artykułów rynkowych, a także zaopatrzenie wsi na potrzeby rolnictwa. Spółdzielnie, których podstawowym surowcem jest drewno, przekwalifikować się mają całkowicie na produkcję wyrobów rynkowych i świadczenie usług dla ludności. Zakłady odzieżowe, włókiennicze i skórzane zajmą się przede wszystkim wytwarzaniem artykułów rynkowych, świadczeniem usług dla ludności, a 4 spółdzielnie: „Trykot", „Moda", włókiennicza w Dębnie Lubuskim i odzieżowa w Goleniowie — parać się będą także produkcją eksportową. Spółdzielnie wszystkich branż oczywiście te, które będą miały ku temu warunki — rozwiną działalność nakładczą.

NA UWAGĘ zasługuje fakt, że wytyczone kierunki działania w pełni pokrywają się z zadaniami jakie nałożono na zakłady drobnej wytwórczości. Ich rolą jest właśnie produkowanie artykułów rynkowych, świadczenie usług dla ludności i rozwijanie opłacalnego eksportu. Z wymienionych kierunków działania, założonych sobie przez spółdzielnie wynika jasno, iż ograniczą one do minimum produkcję materiałów zaopatrzeniowych.

CO spółdzielnie mają zamiar osiągnąć przez realizację wymienionych zadań?

Przewiduje się, iż wartość produkcji towarowej 35 spółdzielni, które zastosują system bodźców wyniesie w roku 1975 1 677 mln zł, a więc w porównaniu z rokiem bazowym 1970 wzrośnie ona o 469 mln zł (dynamika wzrostu 138,8 proc.).

Dostawy rynkowe osiągną w roku 1975 wartość 727 mln zł, a więc wzrosną w porównaniu do roku 1970 o 211 mln zł (dynamika wzrostu — 140,9 proc.); wartość usług dla ludności wyniesie 113,3 mln zł, a zatem zwiększy się o ponad 47 mln zł (dynamika wzrostu — 172,2 proc.), produkcja eksportowa zaś osiągnie wartość 36 mln zł, o 17 mln zł więcej niż w roku 1970 (dynamika wzrostu — 194,6 proc.). Znacznie zwiększy się również wydajność pracy na 1 zatrudnionego, o sumę 29 700 zł, a zysk netto wzrośnie w porównaniu z rokiem 1970 o 18,6 mln zł (dynamika wzrostu — 143,1 proc.).

SPÓŁDZIELNIE PRACY rzetelnie przystąpiły do pracy zmierzających do uzdrowienia swojej gospodarki, do podniesienia jej efektywności. Od wyników ekonomicznych zależeć będzie bowiem poziom płac ich pracowników. Poczynania te przyniosą korzyści nie tylko gospodarce narodowej, lecz także załogom spółdzielni.

JANINA JÓZWIAK

Szczecin - Stralsund, owocna współpraca naukowa

O czystą wodę

W OSŁONIĘTYM OD WIATRU I FALI BASENIE PORTU W TRZEBIEŻY zastaliśmy całą międzynarodową ekipę. Na pokładzie motorówki Szczecińskiego Urzędu Morskiego „Kontroler 12" przedstawiano członków wyprawy. Ze strony polskiej w wyprawie brali udział pracownicy Laboratorium Badania Wód i Ścieków Wydziału Gospodarki Wodnej Prezydium WRN: Zbigniew **Faberski** — kierownik ekipy, Zdzisław **Dębosiewicz** — główny chemik laboratorium i w podwójnej roli biologa i szefa apro wizacji pani **Jadwiga Stechman**. Stronę niemiecką reprezentowali również wysokiej klasy specjaliści, zajmujący się badaniami wody: **Diter Ventz**, **Ginter Schoknecht** i **Klaus Krumm**. Cała ekipa na mocy porozumienia pomiędzy rządami PRL i NRD miała za zadanie pobrać w wyznaczonych miejscach Zalewu Szczecińskiego próbki wody, określić ich własności fizyko-chemiczne, a na podstawie dokładnych badań laboratoryjnych dać odpowiedź na nurtujące nas wszystkich pytanie: **czy spływające Odrą zanieczyszczenia i ścieki przemysłowe nie gromadzą się w tym wielkim zbiorniku wodnym i czy nie następuje zachwianie równowagi biologicznej.**

— NA polskiej części Zalewu Szczecińskiego — mówił towarzyszący nam kierownik Laboratorium Badania Wód i Ścieków Prezydium WRN Tadeusz Mutko — znajduje się sześć takich punktów. Podobnie po stronie niemieckiej. Z każdego punktu pomiarowego pobiera się kilkanaście próbek wody z powierzchni i z warstwy przydennej i na miejscu oraz później w laboratorium określa się wiele parametrów. Między innymi temperaturę, przezroczystość, zawartość planktonu i innych organizmów żywych, tlenu oraz wielu związków chemicznych, mających decydujący wpływ na właściwości wody.

— Badania te prowadzimy cyklicznie od 10 lat, wspólnie z przedstawicielami NRD w ramach międzynarodowej współpracy. Naukowe i przyjacielskie kontakty pozwoliły nam opracować wspólną bardzo dokładną metodę badań i przede wszystkim szybko i skutecznie interweniować, gdy tylko w wodzie zaczynają gromadzić się niepożądane zanieczyszczenia.

„KONTROLER", gładko pokonując niewielką falę Zalewu, podszedł do IV bramy torowej, ustawił się w dryfie dokładnie w wyznaczonym miejscu. Na opodal, przy fundamencie stawy świetlnej wyznaczającej tor wodny ze Szczecina do Świnoujścia, pracował pod wodą nurek, a drogą wodną co kilkanaście minut szły statki do portu szczecińskiego lub w kierunku morza. Członkowie ekipy przystąpili do pracy. Zmierzono siłę i kierunek wiatru, temperaturę, do wody spuszczono specjalną siatkę na plankton, płytkę do określania widoczności, pojemnik do pobierania prób wody z warstwy przydennej. Poszczególne próbki znaczono i utrwalano dla późniejszych badań laboratoryjnych. Woda z głębokości 10 metrów miała wyraźny, lekko słony smak.

Podczas drogi na kolejne stanowisko pomiarowe zapytaliśmy szefa ekipy NRD, kierownika laboratorium Dyrekcji Gospodarki Wodnej w Stralsundzie, Ditera Ventza, o wyniki dotychczasowych wspólnych badań.

— OSOBISCIE uczestniczę w tych pracach od początku, to jest od 10 lat. Zawsze wszystkie nasze wspólne poczynania z przyjaciółmi z Polski były przeprowadzane wyjątkowo sprawnie i dobrze w serdecznej, koleżeńskiej atmosferze. Nie ograniczano się tylko do badań wód Zalewu, przeprowadzamy obserwacje na Odrze, a ostatnio rozpoczęliśmy badania na Zatoce Pomorskiej. Czysta woda w tak wielkim zbiorniku wodnym jak Zalew jest naszym wspólnym interesem. W NRD, przy pogłębiającym się deficycie wody chcemy w większym stopniu korzystać z Zalewu do celów przemysłowych. Wspólne wykonywane i opracowywane badania pozwalają nam i Wam dokładnie wystematyzować wszystkie procesy zachodzące w tym zbiorniku wodnym.

PRZED szybko zapadającym zmierzchem zakończono badania na wszystkich stanowiskach. Opakowane i oznaczone próby powędrowały do laboratorium, aby przejść dokładne badania fizyko-chemiczne i biologiczne.

Następnego dnia mogliśmy już otrzymać część wyników. Okazało się, że woda na stanowisku przy IV bramie torowej była najbardziej zanieczyszczona. Zaznaczał się tam dominujący wpływ Odry niosącej z prądem ścieki i zanieczyszczenia przemysłowe.

JAKO CIEKAWOSTKĘ można potraktować wyniki badań zasolenia Zalewu Szczecińskiego. Okazuje się, że słona woda morska, gnana do Zalewu północnymi wiatrami przez Dziwnę, Świnę i Pianę tylko w niewielkim stopniu miesza się z wodą słodką napływającą Odrą. W Zalewie można w pewnym stopniu wyodrębnić dwa prądy: jeden — przydenny, niosący wodę morską i drugi — powierzchniowy z wodą słodką. W południowej części Zalewu, przy IV bramie torowej na powierzchni w 1 litrze wody było zaledwie 138 mg chlorków, podczas gdy przy dnie 430 mg. W północnej natomiast części, przy wejściu do Kanału Piastowskiego wskaźnik świadczący o zasoleniu wynosił: 806 mg na powierzchni wody i aż 3 540 mg w warstwie przydennej, co odpowiada już średniemu zasoleniu Zatoki Pomorskiej i Bałtyku.

ANDRZEJ GEDYMIN

DOKŁADNA analiza wody w laboratorium. Próbki oznacza starszy technik chemik Jadwiga Żurawek i technik Maria Korczyńska.

Foto: ST. CIEŚLAK

WRÓG BEZ TWARZY

F. E. WESS

4

Po drugiej stronie mostu błysnęło bielą. Błysk zbliżał się, przeleciał przez most. Wóz policyjny z Toronto. Żeby zdążyć, musieli wyjechać z miasta o siódmej. Nie powinna była spodziewać ich się wcześniej. Byli już niedaleko. Dwaj mężczyźni w samochodzie — jeden w mundurze przy kierownicy, drugi po cywilnemu. Samochód przemknął koło laski sosnowego przed motelem, skręcił i zaczął wspinać się na wzgórze.

Na szczycie pagórka szosa krzyżowała się z lokalną drogą. Czy aby na pewno się nie myli? Czy naprawdę to ten samochód? Odsunęła siatkę przy wyjściu i wybiegła na gruby dywan igieł sosnowych, ale opanowała się i zwolniła kroku. Przed drzwiami stały leżaki. Usiadła na jednym z nich, ułożyła się wygodnie, rozluźniła mięśnie.

Samochodu nie było już widać. Jeśli zmierzał do domu Fitzgeralda, skryłyby go teraz drzewa na poboczu pagórka — wzgórza gęsto porośniętego jasnozieloną koniczyną. Nazywano to miejsce Domem nad Łąką. Rajski zakątek. W czerwcu całe zbocze było różowe od kwitnącej koniczyny.

Dom Fitzgeralda stał na osobności tuż za szczytem wzgórza. Dom z kamienia, solidny, bezpieczny i wygodny, wszystko w najlepszym gatunku, z trzema kominami. Drzwi i okiennice pomalowano na biało, farba była jeszcze świeża. U Fitzgeraldów wszystko było zawsze białe i świeżo malowane.

Koniczyna była intensywnie zielona, tak zielona jak szmaragd na jej palcu. Lipiec w tym roku był deszczowy. Nie zawsze padało w lipcu w okolicach Sugar Lake nad rzeką Sugar. Czasem od czerwca do września na próżno wyglądało się choćby jednej kropli; wtedy w ogrodach i na łą-

5

kach wszystko marniało od suszy i ludzie, liczący na warzywa czy mleko od wynędzniałej krowy, po prostu dalej głodowali.

Wóz policyjny? Czekała wystarczająco długo.

Nareszcie. Przejechał już linię drzew, pnąc się na szczyt i posuwał się wzdłuż łąki. W ogrodzie Fitzgeraldów rosły wysokie krzaki bzu Czy samochód skręcił w bramę, czy może pojechał dalej? Co tam może być dalej?

Oszklony pawilon, w którym Lance Latourelle miał swoją pracownię, stał na samym szczycie pagórka za domem Fitzgeralda. Latourelle'a chyba nie było w domu; nie mieszkał tu, przyjeżdżał tylko od czasu do czasu, kiedy chciał przez parę dni w spokoju malować. Zresztą, co miał do roboty wóz policyjny u Lance Latourelle'a? Na pewno łamał wszystkie istniejące prawa, kiedy chodziło o jego kobiety, ale gdyby za to policja chciała pociągnąć go do odpowiedzialności, zrobiono by to już dwadzieścia lat temu. Nie, nie chodzi tu o Lance'a Latourelle'a.

Ale... Nagle przeszył ją niepokój. Tego nie wzięła pod uwagę. Zwłoki kobiety utopionej w jeziorze. Czyżby o to chodziło? Kiedy myślała o tych zwłokach, doznawała tylko podniecającego uczucia radości, że pan Kimball Fitzgerald jest zewsząd otoczony śmiercią. Przed dwoma tygodniami koło tej drogi na brzegu jeziora znaleziono trupa. Znalazł go pan Kimball Fitzgerald z Domu nad Łąką na terenie posiadłości pana Kimballa Fitzgeralda. Zabawne.

Ciało nie zostało zidentyfikowane. Jak napisał bez ogródek któryś z tych bezczelnych reporterów, nie można go było zidentyfikować. Nie było palców u nóg ani u rąk i na

6

domiar złego krowa gasząca pragnienie wodą z jeziora nadepnęła na szczękę, tak że żaden dentysta, nawet gdyby jakimś cudem znaleziono właściwego, nie mógłby stwierdzić, że ta kobieta była jego pacjentką. Żadnej biżuterii. Zwłoki leżały długi czas w wodzie Dwa lub trzy miesiące — pisały gazety

Prawdopodobnie nie pochodziła z okolic Sugar Lake, zajął się więc tym Wydział Zaginionych Osób w Toronto, najbliższym dużym mieście.

Czyżby przyjechali tu w tamtej sprawie? Chodziło im o dziewczynę z jeziora, a nie o aresztowanie mordercy Alvina Hooda? Chyba po dwóch tygodniach nie mieli już co badać na brzegu. A może?

Siedziała bez ruchu, napięta, wyczekująca.

Półtorej mili stąd, tam gdzie rzeka wpadała do jeziora, stały dwa żółte domki letnie z werandami wychodzącymi nad rzekę tak że wprawny pływak mógł wspiąć się na barierkę i skoczyć wprost w głęboką wodę. Rzeka była płytka u brzegu, ale o parę metrów dalej dno obniżało się; w głównym korycie głębia sięgała sześćdziesięciu czy siedemdziesięciu stóp i dno usłane było gęsto martwymi drzewami i połamanymi gałęziami Niewielu ludzi ośmielało się na pływanie w rzece; miała ona niebezpieczne wiry.

Ciekawska wiewiórka wychyliła się zza drzewa i usiadła o krok od jej pantofla. Miała w życiu takie chwile, kiedy na serio myślała o zaprzyjaźnieniu się z wiewiórką -- dziewczynie musi być bardzo ciężko, jeżeli roi się jej przyjaźń z wiewiórką.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Milioner polskiego pochodzenia

MIMO licznych trudności na jakie napotykają jeszcze Amerykanie polskiego pochodzenia na drodze do awansu społecznego, ich rola w USA wzrasta. Widać to m. in. w świecie businessu. Jednym z nowych milionerów jest **Józef Dudek**, właściciel firmy Dudek and Bock Spring Mfg Co. w Chicago, produkującej m. in. sprężyny. Urodził się on w Polsce, a do USA przybył w młodym wieku. W 1946 r. otworzył tam własną wytwórnię drutu, wyposażoną w jedną tylko ręczną maszynę. Zakład ten nieustannie rozbudowywał. Kilka miesięcy temu nabył od firmy St. Regis Paper Co. za blisko półtora mln dolarów budynki fabryczne, dzięki czemu produkcja firmy Dudek wzrośnie niebawem trzykrotnie.

Józef Dudek jest aktywnym członkiem wielu organizacji polonijnych m. in. Związku Narodowego Polskiego i Polsko-Amerykańskiego Klubu Handlowego. Do pracy w swej fabryce przyjmuje głównie Polaków. „Rynność kół" w tym przedsiębiorstwie jest niemal równa zeru. Pracują w nim już synowie starych pracowników.

Rumuńskie impresje

W Mamai po sezonie

(Korespondencja własna „Kuriera" z Rumunii)

RUMUŃSKĄ RIVIERĘ — siedemdziesięciokilometrowy odcinek wybrzeża czarnomorskiego od Mamai do Mangalii — zwiedzałem w zupełnie nietypowym okresie, tuż po zakończeniu tegorocznego sezonu turystycznego. Była połowa października, opustoszały wielkie hotele, zamilkło „Waka eyjne Radio" nadające w sezonie non-stop muzykę rozrywkową, wiadomości oraz komunikaty o zaginionych dzieciach, po pustych plażach snuli się ja zyś ostatni wczasowi Mohilanie. **„Masz szczęście"** — mówili pół żartem, pół serio rumuńscy koledzy dziennikarze. — **„Latem, prócz obłędnych tłumów trudno tu coś więcej zobaczyć".** Oglądaliśmy więc spokojnie i bez tłoku reprezentacyjne kurorty z najbardziej okazałym i godnym polecenia Neptunem na czele (z tym jednak, iż przeznaczony jest on nie mal wyłącznie dla gości z „twardą" waluta), wstępowaliśmy do czynnych jeszcze barów i restauracji na małą czarną i tradycyjnego szprycera, wypływaliśmy z rybakami w poszukiwaniu czarnomorskich jesiotrów. O te ostatnie łatwiej jednak było w doskonale znanym turystom akwarium morskim, chlubie Konstancy i dyrektora obiektu, **Marcela Stancu.** Cieszące się przez cały rok wielkim powodzeniem i przynoszące wielkie zyski (dyrektor nie omieszkał pochwalić się iloma to milionami lei dysponuje na bankowym koncie) akwarium już dziś jednak „pęka w szwach" i w związku z tym opracowano dokumentację na budowę nowego obiektu tego typu. Zajmie on około 10 hektarów powierzchni i zostanie ukończony w roku 1973. Prócz klasycznego akwarium (a tak na marginesie — czy nie można by, mając przecież tak znakomite „zaplecze" w postaci naszych przedsiębiorstw rybackich i nauka

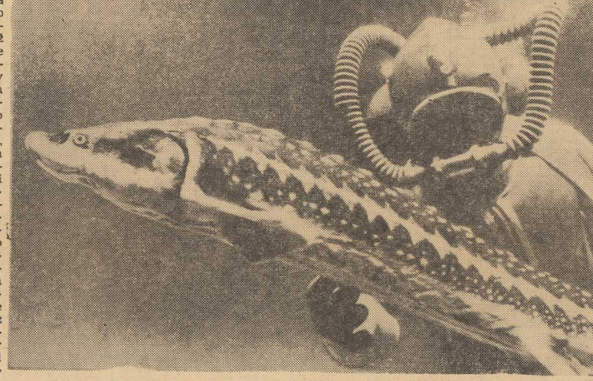

ukowców z WSR pokusić się o uruchomienie, skromnego na razie, akwarium w Szczecinie?!) znajdzie się tam również niezwykle atrakcyjne dla widzów delfinarium, oraz... Delta Dunaju, oczywiście w miniaturze.

POWRÓĆMY JEDNAK na wybrzeże do wspomnianego już Neptuna. Ten uroczy zakątek, położony w odległości 6 km na północ od Mangalii, jest najmłodszym kurortem rumuńskiej Riviery. Jego największe walory to nowoczesna architektura (beton, szkło, ceramika) budownictwa hotelowego, oraz wyjątkowo duży, jak na tutejsze warunki, obszar terenów zielonych. Tworzą je, prócz starannie pielęgnowanych trawników, klombów, skupisk róż i kwiatów, spore obszary starego lasu Comorova. Tuż za Neptunem, jadąc na południe, rozłożyły się dalsze miejscowości kuracyjne o nazwach zaczerpniętych z rzymskiej mitologii — Jupiter, Wenus i Saturn, przy czym ten ostatni znajduje się jeszcze w rozbudowie, a niezwykle wymyślna i dość gęsta zabudowa sprawiają, że czyni wrażenie tworu sztucznego i niezbyt zachęcającego do dłuższego pobytu. **Wrażenie to potęguje wyjątkowo mała ilość zieleni, prawdziwe przekleństwo i wieczny kłopot gospodarzy ru muńskich kurortów. Jak wielki jest to problem, niech świadczy fakt iż tak reklamowana i renomowana Mamaia, powoli zaczyna tracić wśród zachodnioeuropejskich turystów swą markę właśnie ze względu na bardzo słaby stopień zadrzewienia. W upalne dni trudno wytrzymać na tym rozprażonym przez słońce, operujące tu i do 12 godzin dziennie, wąskim pasie piaszczystej ziemi...**

NIEDOSTATKI NATURY starają się wynagrodzić Rumuni przybyszom bogatym serwisem dodatkowych atrakcji w postaci wielu stylowych restauracji i gospód ludowych z bogatymi programami artystyczno-rewiowymi, terenów sportowych z nieodłącznym minigolfem, licznych wycieczek, sportów wodnych, rybołówstwa, żeglarstwa itp. W sumie są to propozycje wystarczająco atrakcyjne aby, mimo rozlegających się tu i ówdzie zastrzeżeń, zapewniły co roku komplet gości, przynoszących gospodarzom krociowe zyski.

MAREK SZYMCZYK

NA ZDJĘCIU U GÓRY: — To nie jest spotkanie w głębinach Morza Czarnego — po prostu płetwonurek wybrał się tym razem „z wizytą" do głównego basenu akwarium w Konstancy.

Tati pracuje

AMSTERDAM. Jacques Tati nakręca bez pośpiechu na lotnisku w Amsterdamie swą kolejną komedię, która nosić będzie tytuł „Yes, Monsieur Hulot". Oczywiście, sam gra główną postać, a jego partnerką jest Maria Kimberley, wybrana z 300 kandydatek.

Oferta zjednoczenia „Prema"

65 zmechanizowanych nowości dla domu

ZAKŁADY podległe Zjednoczeniu Przemysłu Precyzyjnego „Prema", będące poważnymi producentami zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego dostarczają obecnie na rynek 118 wyrobów wartości 4,5 mld zł.

AMBICJĄ „Premy" jest dalsze unowocześnianie wyrobów, doskonalenie ich funkcjonalności i niezawodności. Program rozwoju techniki na najbliższe lata przewiduje wprowadzenie 65 nowych artykułów lub całkowicie zmodernizowanych. Na liście nowości znajdują się m. in. nowe typy lodówek, wirówek do soków, wag łazienkowych i kuchennych, odświeżaczy powietrza (do instalowania nad piecem kuchennym), wentylatorów okiennych. Są też automatyczne piece do ogrzewania na gaz ziemny, piece do grzania wody i ogrzewania pomieszczeń — szczególnie odpowiednie dla wsi, bojlery, czyszczarki do dywanów, wiele nowych rodzajów sprzętu turystycznego, nowe typy rowerów składanych, łodzie składane itp.

O KIERUNKACH rozwoju produkcji i perspektywach poprawy zaopatrzenia rynku w artykuły dla gospodarstw domowych poinformował na konferencji prasowej 27 bm. dyr. Zjednoczenia „Prema" inż. Roman Mielech.

Ilustrację obecnego poziomu produkcji i wyboru zmechanizowanych artykułów dla domu stanowi wystawa pn. „Mieszkanie współczesne" — zorganizowana przez „Premę" i „Prodom" w pawilonie wystawowym MPM w Warszawie przy ul. Bielańskiej 4a. Ekspozycja, połączona ze sprzedażą i pokazami najnowszego sprzętu, czynna będzie do końca listopada w godzinach od 10 do 18.

◆ Zapobiegać ◆ Leczyć ◆ Przygotować do życia

I LICZBĘ polskich dzieci upośledzonych umysłowo szacuje się na paręset tysięcy. W skali świata jest ich kilkadziesiąt milionów. Nic więc dziwnego, że pracownie naukowe poświęcają tej sprawie coraz więcej uwagi.

NA tegorocznym kongresie stowarzyszenia zajmującego się badaniami nad upośledzeniem umysłowym specjaliści z 43 krajów dyskutowali głównie nad metodami wczesnego rozpoznawania oraz rehabilitacji przy upośledzeniu umysłowym. Wiele do powiedzenia mieli przy tym przedstawiciele biochemii i genetyki. Dyscypliny te mają szczególne znaczenie dla wczesnego rozpoznawania upośledzenia umysłowego, którego przyczyn nieraz należy doszukiwać się jeszcze w okresie życia płodowego.

NA KONGRESIE ogólne zainteresowanie wzbudziły wyniki badań nad fenyloketonurią, prowadzonych przez Instytut Matki i Dziecka w Warszawie. Na chorobę tę, powodującą głęboko upośledzenie umysłowe, zapada w Polsce około 150 dzieci rocznie. Powoduje ona nieodwracalne uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego.

Dziecko dotknięte tą chorobą przychodzi na świat normalne, zaburzenia metabolizmu, prowadzące do upośledzenia zaczynają się jednak już w pierwszych dniach życia noworodka — i tylko wczesne rozpoznanie choroby oraz zastosowanie natychmiastowego odpowiedniego leczenia może zapobiec nieszczęściu.

Toteż Instytut opracował i wprowadził w życie metody badań wstępnych — dzieci podejrzane o fenyloketonurię poddaje się badaniom kontrolnym i jeśli podejrzenia zmienią się w pewność — przekazuje na leczenie do Instytutu.

W ciągu 5 lat zbadano w Polsce w ten sposób ok. 500 tys. noworodków, wykrywając wśród nich ponad 70 chorych na fenyloketonurię. Dzieci te uratowano. Co pół roku muszą one jednak poddawać się badaniom.

W PODOBNY SPOSÓB Instytut podchodzi i do innych schorzeń wieku niemowlęcego, które mają wpływ na fizyczny i psychiczny rozwój dziecka. Dąży przy tym do opracowania i upowszechnienia metod diagnostycznych, umożliwiających przebadanie wszystkie nowo narodzone dzieci pod kątem niekorzystnych dla ich rozwoju przemian metabolicznych.

Jeśli jednak niedorozwój umysłowy dziecka stał się faktem, jeśli nie udało się go opanować, trzeba takie dziecko odpowiednio wychować.

Lepiej jednak zapobiegać w porę nieszczęściu, niż łagodzić nieodwracalne uszkodzenia w psychice chorego człowieka. Toteż polska pediatria w walce z upośledzeniem umysłowym nastawia się na profilaktykę — rozpoczynaną w chwili narodzenia dziecka. (W. K.)

Bociani szlak

AUTOSTRADA biegnąca przez belgijską miejscowość kuracyjną Knokke otrzymała przydomek „bocianiego szlaku". Ptaki te upodobały sobie tutaj przydrożne drzewa wijąc na nich gniazda. Żyją licznymi rodzinami i bezstrasko spacerują po szosie. W trosce o ich bezpieczeństwo, a także o zwrócenie uwagi kierowcom, władze miejskie ustawiły na tym bocianim odcinku specjalne znaki drogowe. Widnieje na nich sylweta bociana w ruchu i nakaz ograniczenia szybkości do 20 km na godzinę. (Lsk)

Z Mielca na wystawy międzynarodowe

MIELECKA WSK szykuje się do udziału w dwóch wielkich wystawach międzynarodowych, w Delhi i Paryżu. Na obydwóch tych ekspozycjach Mielec będzie reprezentowany przez silniki wysokoprężne na licencji „Leylanda", przekroje pompek wirykowych oraz inne części samochodowe. Wystawa w Delhi łączy się z podpisaniem kontraktu, w myśl którego Indie kupią w Mielcu wiele elementów motoryzacyjnych oraz polskie silniki.

NA ZDJĘCIU: biolog Jadwiga Stechman, kierownik ekipy Zbigniew Faberski i Diter Ventz podczas pobierania prób.

Foto: ST. CIEŚLAK

PO WOJEWÓDZTWIE Kurierem

Rodem z Gryfickiego

Z HODOWLĄ w naszym województwie wciąż nietęgo. Zasadniczym hamulcem rozwoju tej dziedziny produkcji jest problem pasz. Dotyczy to w równym stopniu gospodarstw indywidualnych jak państwowych. Wiadomo jednocześnie, iż na wsi szczecińskiej tkwią znaczne rezerwy w zakresie produkcji pasz, których uruchomienie może mieć zbawienny wpływ na posunięcie naprzód sprawy hodowli inwentarza. Inicjatywy w tym zakresie liczą się więc na wagę złota. Dość głośno ostatnio o inicjatywie rodem z Gryfickiego. Tamtejsi działacze rolni postanowiwszy nie czekać na realizację wielkich inwestycji melioracyjnych zdecydowali włączyć nawet część terenów zaliczanych do nieużytków rolnych w orbitę gospodarki paszowej.

Wielu rolnikom przydzielono działki tej ziemi i zaproponowano przeprowadzenie pierwszego pokosu. Następnie dla uniknięcia ekstensywnej eksploatacji nakazano im stosowanie odpowiednich nawozów. Początkowo nie wszyscy za stosowali się do tego zalecenia. Służba rolna w powiecie gryfickim cierpliwie wyjaśniała znaczenie tego zabiegu dla osiągnięcia wyższej wydajności z łąk i pastwisk. Rolnicy przekonali się ostatecznie kiedy zebrali wyższe plony siana, a na pastwiskach pojawiła się wartościowa trawa.

W Gryfickiem podejmuje się szereg innych działań mających na celu poprawę sytuacji paszowej. Dzięki temu zdołano uzyskać w ostatnich latach dodatkowo tysiące ton barwy dla bydła. Pozwoliło to jednocześnie zaoszczędzić znaczne ilości zboża używanego dotychczas jako paszy dla zwierząt.

Szansa do wykorzystania

LUDZIE, którym leży na sercu troska o zdrowie innych wskazują od dawna na nie wykorzystane możliwości rozszerzenia lecznictwa uzdrowiskowego w Świnoujściu. Chodzi o przekształcenie wolnych po sezonie domów wczasowych w sanatoria dla leczenia przede wszystkim chorób zawodowych. Przed rokiem utworzono w tym nadmorskim kurorcie Branżowy Ośrodek Lecznictwa Uzdrowiskowego, do którego przystąpiło wiele zakładów przemysłowych posiadających swoje domy wypoczynkowe w Świnoujściu. Cel tej organizacji jest podwójny.

Z jednej strony chodzi o wykorzystanie w pełni istniejących urządzeń uzdrowiskowych, których wydajność jest większa od lokalnej bazy sanatorium, z drugiej — o dalszą ich rozbudowę z pomocą zakładów pracy, aby sprostać dużemu zapotrzebowaniu na ten rodzaj działalności leczniczej. Pewne rezultaty pracy wspomnianego ośrodka dają się już zauważyć.

Spośród 6700 wolnych po sezonie letnim miejsc w domach wczasowych wykorzystuje się na pobyt kuracjuszy prawie 700. Największe zainteresowanie możliwościami utworzenia własnego sanatorium uzdrowiskowego w ciągu jesienno-zimowych miesięcy wykazali hutnicy i górnicy. Oni też stanowią rzesze dodatkowych kuracjuszy świnoujskiego uzdrowiska.

Jak dotychczas jednak zakłady chętniej biorą niż dają. Zadeń nie pomyślał — do czego zresztą dobrowolnie się zobowiązywały — o przekazaniu środków na konieczną rozbudowę i modernizację urządzeń przyrodoleczniczych. Może się bowiem rychło okazać, że urządzenia te nie będą w stanie obsłużyć większej liczby kuracjuszy mimo iż znajdą oni lokum w zakładowych domach wypoczynkowych.

(rom)

Czy „Ideale" będą idealne?

NA ostatnich krajowych targach łódzka fabryka „Wizamet" zaofiarowała handlowcom nowe polskie żyletki pod tymczasową nazwą „ideal", które uznane zostały za duży sukces polskiej techniki. Surowiec, z którego je wykonano, zawdzięczamy głównie hucie „Boildon", która po wielu latach prób udało się wreszcie uporać z produkcją specjalnej taśmy stalowej o wysokich walorach użytkowych.

Nowe żyletki zdały wyśmienicie egzamin praktyczny na najbardziej opornych brodach, można je używać dziewięciokrotnie, nie są więc znów tak wiele gorsze od „Polsilwerów". Obecnie czekają na zatwierdzenie ceny i wkrótce powinny pojawić się na rynku.

Turniej Najlepszych — impreza prawdziwie masowa (2)

Jaki ma być kształt przyszłej imprezy?

W TURNIEJU NAJLEPSZYCH startują zespoły zakładowe bez względu na liczbę zatrudnionych. Rozszerzenie programu powoduje liczebne zwiększenie ekip zakładowych, co stawia w bardzo nie korzystnej sytuacji mniejsze przedsiębiorstwa. Toteż już dziś walka o czołowe lokaty, o puchary: Kuriera Szczecińskiego, WKZZ i ZW TKKF, toczy się przede wszystkim między ekipami reprezentującymi kilkutysięczne załogi. W przypadku zwiększenia liczby konkurencji i dyscyplin właśnie te wielkie przedsiębiorstwa będą w sytuacji uprzywilejowanej. Aby więc mniejszym zakładom dać satysfakcję od dwóch już lat wprowadzono rywalizację o puchary w poszczególnych dyscyplinach. Współzawodnictwo to powinno wpłynąć na ukierunkowanie działalności ognisk na najbardziej odpowiadające im dyscypliny sportowe. Specjalizacja ta pozwoli małym przedsiębiorstwom rywalizować z najlepszymi, ale tylko w określonych dyscyplinach. Rozważa się także projekt wprowadzenia dodatkowej punktacji dla mniejszych zakładów pracy. W tym roku np. ufundowano puchar dla najbardziej usportowionego zakładu. Zdobyło go Polcargo, zatrudniające blisko 200 osób, które obsadziło jednak wszystkie dyscypliny VI Turnieju Najlepszych a w klasyfikacji ogólnej uplasowało się w pierwszej dziesiątce.

W JEDNĄ NIEDZIELĘ...

PO zakończeniu VI TN organizatorzy zwołali naradę, na której, „na gorąco", dokonano oceny imprezy. Na tym spotkaniu wiele osób stanowczo wypowiadało się za przeprowadzeniem wszystkich imprez Turnieju (tak jak to niegdyś robiono) w ciągu dwóch lub trzech dni. My także głosujemy za tą propozycją. Rozkładanie programu na trzy soboty i trzy niedziele mija się bowiem z założeniami imprezy. Właściwie nie ma większych uzasadnień, aby TN rozgrywać na przestrzeni dwóch tygodni. Bo przecież programy zawodów poszczególnych dyscyplin nie kolidują z sobą, natomiast rozciąganie imprezy w czasie sprawia kłopoty działaczom ognisk i organizatorom turniejów. Natomiast przeprowadzenie zawodów w krótszym czasie da większe efekty propagandowe.

Stały rozwój imprezy powoduje, że w każdym roku przybywa startujących w poszczególnych zawodach. Toteż już w tym roku w niektórych dyscyplinach wprowadzono zmiany polegające na rozgrywaniu zawodów według ściśle opracowanego harmonogramu (strzelectwo, wielobój, pływanie). W następnych latach należałoby podobne zmiany wprowadzić do programu innych dyscyplin. Tak np. naszym zdaniem zawody lekkoatletyczne powinny odbywać się w ciągu dwóch dni, szachy — trzech dni. Zmian wymaga także regulamin turnieju kometki i innych.

TN JAKO SYSTEM

JUŻ obecnie Turniej Najlepszych traktowany jest jako finał spartakiad zakładowych. Co prawda w regulaminie na ten temat nie ma żadnej wzmianki, wiadomo jednak że większość spartakiad i innych zawodów zakładowych przeprowadzana jest pod kątem Turnieju Najlepszych i traktowana jako eliminacje do tej imprezy. Oblicza się, że w roku ubiegłym w tych właśnie zawodach zakładowych — eliminacjach — startowało blisko 20 tys. osób. Dąży się więc do tego, aby w przyszłości Turniej Najlepszych stał się systemem imprez sportu masowego w naszym mieście. Tak więc sam Turniej winien być wielkim finałem spartakiad zakładowych, które powinny odbywać się w każdym zakładzie pracy, według ustalonego programu.

• • •

W niniejszym materiale przedstawiliśmy kilka uwag i propozycji na temat organizacji przyszłych imprez zwanych Turniejami Najlepszych. Ponieważ Turniej Najlepszych stał się już dziś imprezą wielką o dużych możliwościach rozwojowych, redakcja nasza chce swe łamy udostępnić działaczom na omówienie kształtu przyszłych imprez, przyszłego Turnieju Najlepszych. Zapraszamy więc do dyskusji działaczy z zakładów pracy, uczestników TN i organizatorów.

TADEUSZ REK

Alcantara wygrał wyścig dookoła Meksyku

W MIEJSCOWOŚCI Zamora zakończył się tegoroczny wyścig kolarski dookoła Meksyku. Dwa czołowe miejsca w ostatecznej klasyfikacji zajęli Meksykanie:

Alcantara — 66:38.51 przed Garcią — 66:38.51. W pierwszej dziesiątce znalazło się tylko dwóch Europejczyków: Trzecie miejsce zajął Hiszpan — Galdamez — 66:39.56. Zespołowo zwyciężyła jednak reprezentacja Hiszpanii przed Kolumbią.

Polska-Norwegia 1:1 w tenisie

W PIERWSZYM dniu halowego meczu tenisowego z cyklu rozgrywek o puchar króla szwedzkiego, w Oslo reprezentacje Polski i Norwegii uzyskały rezultat remisowy 1:1. Środowy solenizant Tadeusz Nowicki gładko pokonał Norwega Erika Melandera 6:2, 6:2, natomiast Wiesław Gąsiorek przegrał z Jonem Erikiem Roosem 4:6, 4:6.

Zwycięstwo piłkarzy ZSRR

PIŁKARSKA reprezentacja Związku Radzieckiego pokonała w towarzyskim spotkaniu w Moskwie drużynę Jugosławii 4:0. Strzelcami bramek byli: Szewczenko, Fiedotow, Kołotow i Nodija.

Międzynarodowe federacje zrzeszają 250 milionów sportowców-amatorów

ZURICH. Zgodnie z danymi opublikowanymi w styczniu br. przez Sekretariat Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, międzynarodowe amatorskie federacje zrzeszają ok. 250 mln zawodniczek i zawodników. Oto zestawienie, w którym wymieniona jest liczba sportowców w międzynarodowych federacjach i liczba krajów należących do federacji poszczególnych dyscyplin sportu:

	Ilość sportowców	Ilość krajów
Amator. Federacja Koszykówki (FIBA)	65 000 000	127
Fed. Bobslejów i Toboganów (FIBT)	30 000	17
Związek Boksu Amatorskiego (AIBA)	2 800 000	117
Federacja Zapaśnictwa Amators. (FILA)	4 200 000	88
Federacja Kolarstwa Amators. (FIAC)	2 800 000	107
Federacja Piłki Siatkowej (FIVB)	65 000 000	108
Federacja Piłki Ręcznej (IGF)	2 100 000	49
Federacja Gimnastyki (FIG)	4 200 000	62
Federacja Wioślarska (FISA)	250 000	37
Federacja Kajakowa (IKF)	210 000	37
Federacja Judo (FIJ)	6 000 000	78
Federacja Hippiczna (FEI)	250 000	35
Amators. Federacja Lekkoatletyczna (IAAF)	19 500 000	143
Federacja Narciarska (FIS)	8 000 000	47
Związek Sportu Żeglarskiego (IYRU)	3 200 000	63
Federacja Amators. Pływania (FINA)	10 500 000	98
Związek Łyżwiarstwa (ISU) — łyżw. figurowe	800 000	38
Związek Łyżwiarstwa (ISU) — łyżw. szybkie	400 000	38
Zw. Pięcioboju N. i Biathl. (UIPMB) — 5-boistów	240 000	48
Zw. Pięcioboju N. i Biathl. (UIPMB) — biathlonis.	300 000	48
Federacja Saneczkarstwa Sportowego (FIL)	120 000	37
Zw. Sportu Strzeleckiego (UIT)	25 500 000	94
Federacja Łucznictwa (FITA)	1 200 000	49
Federacja Podnoszenia Ciężarów (FHI)	4 200 000	93
Federacja Szermiercza (FIE)	1 600 000	73
Federacja Związków Piłkarskich (FIFA)	25 800 000	135
Federacja Hokeja na Trawie (FIH)	2 800 000	59
Federacja Hokeja na Lodzie (LIHG)	1 200 000	31

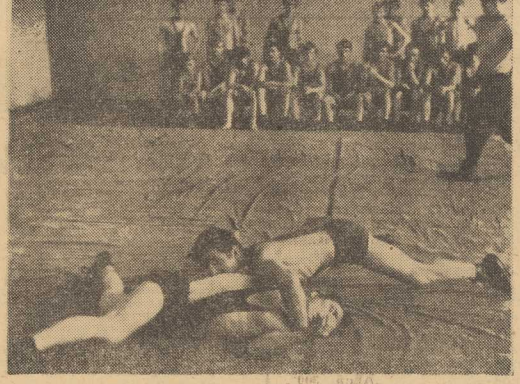

NA ZDJĘCIU: pokazówka walki w stylu wolnym w wydaniu zapaśników MZKS Budowlani. Na drugim planie trener Zbigniew Szajewski. *Foto: St. Cieślak*

Ze świata stalowych bicepsów

Bułgaria - Szczecin na macie w Stargardzie

JAK już informowaliśmy, od kilku dni gości w naszym województwie doskonała drużyna bułgarskich zapaśników z I-ligowego MINIORA Radniewo, na czele ze swym słynnym trenerem, b. triumfatorem turniejów olimpijskich, Stanczo Kolevem.

We wtorek po południu, goście bułgarscy odbyli wspólny trening w hali sportowej Technikum SZB przy ul. Chmielewskiego, z zapaśnikami szczecińskiego MZKS BUDOWLANI. Gości powitał serdecznie prezes klubu Leszek Naskręt.

Partnerami zapaśników bułgarskich w walkach sparringowych byli m.in. świeżo upieczeni mistrzowie okręgu: **Jerzy Szejk, Adam Najs, Ryszard Pasternak, Edward Jacob, Bogdan Ślęzak, Zygmunt Pociej i Zbigniew Malukiewicz.**

W przerwach trener **Stanczo Kolev** podzielił się ze szczecińskim kolegą — instruktorem **Zbigniewem Szajewskim** cennymi doświadczeniami ze swojej bogatej kariery sportowej.

W DZISIEJSZY CZWARTEK w Stargardzie, w sali gimnastycznej przy ul. Szkolnej 1, od będzie się o godz. 17 **wielki turniej zapaśniczy w stylu wolnym** z udziałem bułgarskiego MINIORA Radniewo oraz czołowych zawodników LKS WIKING Wolin, LZS ZIELONI Stargard, LKS SOKÓŁ Pyrzyce i MZKS BUDOWLANI Szczecin. (a)

Przed rewanżem Legia - Liege

Opinia „L'Equipe"

PARYŻ. W jednym z ostatnich numerów znanego francuskiego dziennika sportowego „L'Equipe" ukazała się opinia o meczu o Puchar Europy Standard Liege — Legia specjalnego wysłannika gazety na tę imprezę Roberta Vergne'a. Uwagi bezstronnego obserwatora pojedynku mistrzów Belgii i Polski są bardzo interesujące i zawierają wiele komplementów pod adresem zespołu warszawskiego. Oto fragmenty komentarza „L'Equipe":

STANDARD LIEGE wybiegnie 4 listopada na boisko w Warszawie z zapasem jednej bramki, która według ogólnej opinii może okazać się niewystarczająca do awansu w Pucharze Europy. Musimy jednak zgodzić się z tym, że Belgowie są bliżsi osiągnięcia celu. Istnieje zresztą precedens i przyjmując, że przyszłość zależy zawsze bardziej lub mniej od przeszłości, warto przypomnieć, że Standard wyeliminował „wielki Real Madryt", wygrywając także pierwszy mecz na własnym boisku 1:0.

„Uważam, że jeszcze jedna czy dwie bramki przydałyby się nam — oświadczył trener Rene Hauss. — Polacy muszą jednak strzelić dwie bramki, żeby odnieść pełny sukces i w dodatku nie mogą nam pozwolić na uzyskanie choćby jednej. Będziemy też mieli dodatkowy atut w osobie Kostedde. Zanewne po kontuzji wróci on na boisko jeszcze przed meczem w Warszawie i jestem pewien, że w rewanżowym pojedynku dobrze spełni swą rolę w drużynie".

Pora na kilka słów o Polakach. Oceniając tylko ich występ w Liege, należy stwierdzić, że Legia rozegrała świetną partię. Polacy, którzy jak się wydaje, w tym roku poczynili dalsze postępy, szczególnie jeśli chodzi o dojrzałość gry i zachowanie zimnej krwi, zademonstrowali prawdziwą sztukę „zamrażania" gry, dorównując w tej specjalności Urugwajczykom. Tacy zawodnicy jak: Stachurski, Zygmunt, Blaut, Deyna przypominali automaty, specjalnie nastawione na ten rodzaj gry, wymagającej daleko zaawansowanej techniki indywidualnej. Te walory Polaków wywierały wrażenie na obserwatorach meczu z Liege i nikt nie może ich pomniejszać. Do tego dochodzi stałe niebezpieczeństwo dla przeciwnika ze strony Gadochy, piłkarza bardzo wszechstronnego, niewątpliwie jednego z najlepszych w Europie na swej pozycji.

Już w listopadzie

Nowa porcja bokserskich emocji

W PRZYSZŁYM MIESIĄCU bokserzy **POGONI** rozegrają **u siebie (8 listopada) w hali WDS kolejny mecz z serii spotkań międzywojewódzkich.**

Po nieznacznym zwycięstwie nad zielonogórską Gwardią, portowcy zmierzą swe siły z Czarnymi Słupsk. Warto tu dodać, że wojskowi pokonali w premierowym meczu Gwardię 15:7. W drugiej połowie listopada bokserzy Pogoni wyjeżdżają na mecze rewanżowe do **Zielonej Góry i Słupska.**

JAK zapewnia trener Józef Piński, jego podopieczni staną do walki z Czarnymi w pełnym, najsilniejszym składzie. Z wojska powrócił już Szewczyk, trenuje pilnie i startować będzie w wadze średniej. Na pewno też wyleczy się do 8 listopada półciężki Wojnecki, który na treningu doznał niegroźnej, na szczęście, kontuzji. I wreszcie as atutowy Pogoni KASZUBA w ciężkiej zrezygnował definitywnie z przeniesienia się do dolnośląskiego Turowa i pozostaje w Szczecinie.

LISTOPAD będzie również „pracowity" dla bokserów KS DĄBIE.

15 listopada rozegrają oni w hali WDS rewanżowy mecz ze STILONEM Gniezno. Spotkanie w grodzie Lecha przegrali szczeciniacy wysoko — 6:14. Wygrali swoje walki jedynie **Chmielewski i Taran,** zremisowali natomiast **Bakała i Kachnowicz.**

W GRUDNIU wreszcie bokserzy KS DĄBIE i MKS Pogoń wyjeżdżają na szereg spotkań towarzyskich do NRD. (a)

Finał piłkarskiego turnieju ZMS

DZISIAJ o godz. 15.30 na stadionie przy ul. Dubois rozegrany zostanie finałowy mecz, piłkarskiego turnieju ZM ZMS i ZZ ZMS przy Zarządzie Portu Szczecin. W pojedynku tym Stocznia im. A. Warskiego zmierzy się ze Stocznią Remontową.

Znamy już finalistów szkolnego szczypiorniaka

NA STADIONIE MIĘDZYSZKOLNYM przy ul. Kordeckiego odbyły się rozgrywki finałowe w piłce ręcznej o mistrzostwo szkół podstawowych.

Łącznie, dziewczęta i chłopcy stoczyli w finale 12 pojedynków. W klasyfikacji końcowej zwyciężyły dziewczęta, reprezentujące SP 23, przed SP nr nr 64, 18 i 60.

W grupie chłopców mistrzostwo wywalczyła reprezentacja SP 36, wyprzedzając drużyny szkolne SP nr nr 23, 71 i 3.

Instruktorami zwycięskich drużyn szkolnego szczypiorniaka są nauczyciele wf.: J. Bergiel, J. Pengler, D. Morcinek, J. Pastuszka, B. Pachół, J. Pajączkowski i B. Suchanek.

Gratulujemy sukcesu. (a)

Drużynowe MŚ na żużlu odbędą się w Polsce

W CANNES zakończył się kongres międzynarodowej federacji motocyklowej (FIM), podczas którego zatwierdzono m. in. kalendarz imprez żużlowych na przyszły rok.

ZARÓWNO indywidualne, jak i drużynowe mistrzostwa świata rozegrane zostaną dotychczasowym systemem. W mistrzostwach indywidualnych odbędą się eliminacje w trzech strefach: brytyjskiej, nordyckiej i kontynentalnej, przy czym finał mistrzostw odbędzie się w Goeteborgu (Szwecja), a w związku z tym awansuje do niego automatycznie sześciu reprezentantów Szwecji.

Komisja sportu żużlowego FIM dokonała nowego podziału miejsc przyznawanych poszczególnym krajom w eliminacjach. Dotychczas Polska otrzymywała 12 miejsc, w przyszłym roku natomiast prawo startu w indywidualnych mistrzostwach będzie miało tylko 10 naszych zawodników. Przy takim podziale miejsc kierowano się zapewne znacznym wzrostem zainteresowania sportem żużlowym w innych krajach, a m. in. we Włoszech, Francji, Rumunii i Bułgarii. Wydaje się jednak, że nowy podział krzywdzi Polskę. Dziwnym bowiem wydaje się fakt, że prawo startu w mistrzostwach będzie miało np. aż po 5 zawodników z Jugosławii, Węgier i NRF, a więc krajów, w których poziom sportu żużlowego jest bardzo niski. Debiutujący w mistrzostwach Włosi otrzymali 3 miejsca, a Francuzi, Bułgarzy i Rumuni — po 2.

FINAŁ europejski indywidualnych mistrzostw świata przyznano Anglikom i odbędzie się on na torze Wembley, natomiast finał kontynentalny rozegrany zostanie w Słany (CSRS).

TRADYCYJNIE już we wrześniu odbędzie się — poprzedzony eliminacjami kontynentalną, nordycką i brytyjską — finał światowy drużynowych mistrzostw. Tę imprezę przyznano Polsce, a działacze PZMot. zaproponowali termin 19 lub 26 września. Miejsce nie zostało jeszcze ustalone.

CZWARTEK
29 PAŹDZIERNIKA

DZIŚ: Euzebii
JUTRO: Przemysława

POGODA

ZACHMURZENIE zmienne, przelotny deszcz. Temp. do 9 st. Wiatry północno-zachodnie, silne i porywiste. Nocą możliwe lokalne przymrozki.

RADA DNIA

Masz książeczkę PKO? Weź udział w organizowanej co roku w Miesiącu Oszczędzania „Akcji 300". Możesz wygrać samochód — ale pospiesz się — jutro ostatni dzień!

TEATRY

POLSKI — „Wesele" g. 18 (zamknięte); MUZYCZNY — „Dzwony kornewilskie" g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Lenin — karty życiorysu" g. 9, 12.30 — radz. od lat 14; „Łagodna" g. 10.30, 14, 16, 18.15, 20.30 — fr. od lat 18 (czwartek i piątek); KOSMOS (tel. 355-02) „Nad jeziorem" g. 8.30, 12, 15.30, 19 — radz. od lat 14 — panoram. cz. I i II (czwartek i piątek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Król areny" g. 9, 11.15, 13.30 — radz. od lat 7; „Kremlowskie kuranty" g. 16, 18.30, 21 — radz. od lat 14 — panoram. (czwartek i piątek); BAŁTYK (tel. 733-35) „Zbrodnia i kara" g. 10, 14.15, 18.30 — radz. od lat 16 — panoram. (czwartek i piątek); POLONIA (tel. 218-34) „Mózg" g. 16, 18.15, 20.30 — fr. od lat 14 — panoram. (czwartek i piątek); PIONIER (tel. 475-02) „Królowa śniegu" g. 10; „Zdradziecki strzał" g. 11, 13, 15 — radz. od lat 12; „Oczami przyjaciół" g. 16.45 — radz. od lat 11; „Siostry" g. 18, 20, 22 — radz. od lat 16 (czwartek i piątek); MARS — „Jak rozpętałem II wojnę światową" g. 17, 20 — pol. od lat 14 — panoram. cz. II i III; PROMIEŃ — „Doczekać zmroku" g. 16, 18.10, 20.20 — USA — od lat 16; FALA — „Winnetou wśród sępów" g. 17; „Damski gang" g. 19.20 — ang. od lat 16 — panoram.; ECHO (Krzekowo) „Jak rozpętałem II wojnę światową" g. 18, 20 — pol. od lat 14 — cz. I; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Dwoje na drodze" g. 17.30, 19.45 — USA — od lat 16 — panoram.; MEWA (Zelechowo) „Twarze na sprzedaż" g. 18 — USA — od lat 18; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Kocham cię" g. 17, 19 — radz. od lat 14 — panoram.; HUTNIK (Stołczyn) „W. I. Lenin" g. 17; „Trzy dni Wiktora Czernyszewa" g. 18.30 — radz. od lat 14 — panoram.; BAJKA (Police) „Brylantowa ręka" g. 17, 19 — radz. od lat 16 — panoram.; SYRENKA (Jasienica) „Cztery damy i as" g. 18 — fr. od lat 18 — panoram.; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Królewski urlop" g. 19 — czeski od lat 16 — panoram.; ZATOKA (Nowe Warpno) „Powrót rewolwerowca" g. 18 — USA — od lat 14; OGRODOWE — „Kałakaska branka" g. 18 — radz. od lat 11; DERBY — „Hombre" g. 18 — USA — od lat 14 — panoram.; 1 MAJ (Żydowce) „Z iskry rozgorzeje płomień" g. 15 — radz. od lat 12; „Winnetou i król nafty" g. 17, 19 — jug. NRF — od lat 14 — panoram.; DAR (Stargard) „Daleko na zachodzie" g. 16, 18, 20 — radz. od lat 14 — panoram.; PANORAMA (Stargard) „Po kruchym lodzie" radz. od lat 16 — panoram.; WISŁA (Goleniów) „Białe słońce pustyni" — radz. od lat 14; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Pustelnia Parmeńska" fr. od lat 14; WENUS (Goleniów) „Sekrety wiernych żon" g. 17, 19.30 — wł. od lat 18; GRYF (Gryfino) „Wiryneja" g. 17, 19 — radz. od lat 14.
FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Capri" g. 11—20.

KLUBY

TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Anna Karenina" g. 18; PIWNICA — al. Niepodległości 19 — „Czwartek młodzieżowy" g. 19; SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 20 — prelekcja „Dzień w życiu kobiety" g. 19.

WYSTAWY

MUZEUM — ul. Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII — XVII w., 25 lat plastyki szczecińskiej, Władztwo Książąt Pomorskich g. 11—17; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad światem przed 1000 lat, Przyroda morska, Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970, Dawna Kultura Ludowa Pomorza Zachodniego, 800-lecie pieniądza zachodniopomorskiego, Kultura Afryki Zachodniej, Z dziejów kowalstwa i rzemiosł pokrewnych na Pomorzu Zachodnim, Z dziejów monety na Pomorzu Zachodnim, Węgierska sztuka współczesna g. 11—17.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwa Prasowe RSW „Prasa"; REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin pl. Hołdu Pruskiego 8. — Telefon centrali 430-21. — Sekretariat red. naczelnego 457-41. — Dział łączności z Czytelnikami: 450-21.

Druk Szcz. Zakł. Graf. N 6

DYŻURY

SZPITALE
CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWN. — Unii Lubelskiej; CHIR. — Unii Lubelskiej; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; PORADNIE: DZIECIĘCA — Jedn. Narodowej 12 — g. 19—7; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 20—8; OGOLNA — Jedn. Narodowej 12 — całą dobę; Nr 2 — Nad Odrą 18 — g. 15—8; Nr 13 — Zdroje — g. 19—7; SKÓRNO-WENEROLOGICZNE: II. Pobożnego 14 — g. 8—17; M. Buczka 40/42 — g. 8—17 i od g. 19—7; Wincentego Pola 6 — g. 8—16.30 Nad Odrą 14 — g. 8—18; Kapitańska 3 — g. 8—15; Woj. Pol. 101 — g. 8—17; Bat. Chłopskich 86 — g. 14—16.
APTEKI
NR 33 (dodatkowo odtrutki i tlen) pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-51; NR 34 — Dubois 1 — tel. 82-41; NR 6 — al. Woj. Pol. 134 — tel. 749-00.
INFORMACJA KOLEJOWA: 460-23 i 460-24; Pociągi przyjeżdżające 916; Pociągi odjeżdżające — 917.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

15.20 i 15.55 Politechnika TV. 16.30 Dziennik TV. 16.40 „Ekran z bratkiem". 17.45 Kombinat pracuje. 18.15 Program eradowy „Jesienią". 18.45 „Przypominamy, radzimy". 18.55 Mini-recital z wywiadem. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Film TV ang. „Pięć do jednego". 21.05 „Dobrzy, lepsi, najlepsi". 22.05 Film dokum. „W". 22.25 Dziennik TV. 22.45 Politechnika TV.
PIĄTEK
10 Film ang. „Pięć do jednego". 10.55 Film „Szczęście małżeńskie". 15.20 i 15.55 Politechnika TV. 16.30 Dziennik TV. 16.40 Dla dzieci „Pora na Telesfora". 17.35 Reklama w piosence. 17.55 Śpiewa M. Ulman. 18.25 Film „W. Witos". 19 Kronika Szczecińska". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Film z serii „Szczęście małżeńskie". 20.30 „Kraj". 21.10 Teatr TV „Lukrecja Borgia". ok. 22.25 Dziennik TV. 22.45 i 23.20 Politechnika TV.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.35 Gimnastyka. 15.45 Lekcja j. ang. 16.10 Widowisko dla dzieci. 16.40 i 17.25 Politechnika TV. 17.55 Wiadomości. 18 Lekcja j. ang. 18.30 Tele-reklama. 18.40 „Kuchmistrz TV poleca". 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Tele-reklama 19.30 Kronika. 20 Film ang. z serii „Detektywi". 20.45 Problemy, projekty, postacie. 21.20 Program rozrywkowy. 22.50 Kronika.
PIĄTEK
9.20 Gimnastyka. 9.30 Kronika. 10.05 Film z serii „Detektywi". 11.55 Wiadomości. 15.35 Gimnastyka. 15.45 „Spotkanie w Berlinie". 16.15 Rozmowa z A. Kocerką. 16.40 Film NRD „Letni dzień i miłość". 17.55 Wiadomości. 19 Widowisko „Powiew znad morza". 18.40 Tele-reklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Program z Rostocku. 19.20 Tele-reklama. 19.30 Kronika. 20 „Tam gdzie orły pływają". 20.25 Film radz. „Pierwszy nauczyciel". 21.40 Kronika. 21.50 Sztuka TV.

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 15, 16, 18.50, 20, 23, 24. 15.05 „Na stacji stu sensacji". 15.45 „Wakacje z Emilem". 16.05 „Śpiewa Bożena Betley. 16.30 Popołudnie z młodością. 18.05 Koncert życzeń. 19.15 Z księgarskiej lady. 19.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa. 20.25 Rymy dla wszystkich. 21 „Z Pancerną w Gandawie i Bredzie". 21.30 Opowiadanie „Trzy listy prababki". 22 „Sonety fortepianowe L. van Beethovena", 22.23 Tańczymy w różnych rytmach. 23.10 Przeglądy i poglądy. 23.30 Rewia piosenek. 0.05 — 3 Program nocny (I pr.).

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 16, 19, 22.20, 23.50; SERWIS RYBACKI: 18.15, 24.
15 Koncert popołudniowy. 16.05 „Pietruszka w cieniu wieżowca". 16.15 „Słowo i rytm". 16.35 Radioreklama. 17 PAW. 17.25 Muzyczny czwartek. 17.55 „Kupię uśmiech". 18.20 Widnokrąg. 19.15 Lekcja j. ros. 19.30 Teatr PR „Okno". 20 Jazz Jamboree. 22.50 Muzyka rozrywkowa i taneczna. 23.10 Utwory Pergolesiego i Strawińskiego. 0.05—3 Program nocny (I pr.).

PROGRAM III

15 Zwierzęta i ludzie. 15.10 Z nieznanych nagrań ery swingu. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 „Szlachetne zdrowie". 16.15 „Nasz rok 70". Muzyka a la carte. 16.45 Śpiewa Kwartet Złotych Wrót. 17 Ekspresem przez świat. 17.30 „Worek Judaszów". 17.40 Aktualności polskiej piosenki. 18 „Ludzie i cienie". 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Blues wczoraj i dziś. 19 Naokoło świata. 19.15 Ballady znad Wołgi. 19.30 Instrumenty śpiewają. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20 „Pod szafirową igłą". 20.25 Lektury. lektury. 20.40 „Gdzie jest przebój". 21.05 Tylko po hiszpańsku. 21.20 „Żywot St. Worka beramі okraszony". 21.40 Groteski na pięciolinii. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Z nagrań Dinah Washington. 22.15 „Wiejski Sherlock Holmes". 22.45 Impresje jazzowe. 23 Chwila poezji. 23.05 Muzyka z Antypodów.

NAUKA

STUDENTKI Politechniki (V rok) udzielają korepetycji z matematyki i fizyki. Tel. 713-87. 11662-G

PRACA

STARSZA, solidna, czysta, poszukuje pracy na stałe jako pomoc domowa. Tel. 728-92. 11697-G

NIERUCHOMOŚCI

PILNIE kupię domek lub mieszkanie własnościowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11473.
KUPIĘ dom 1-rodzinny lub plac w Międzyzdrojach, Świnoujściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11679.
WILLĘ na Pogodnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11703.
DOM 1-rodzinny, komfortowy, piętrowy, w Poznaniu — 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia, woda, c.o., gaz, 190 m kw. pow. użytkowej, cały podpiwniczony, zatwierdzony plan budowy garażu, sprzedam. Józef Kasprzycki, Poznań — Świerczewo, J. Krasickiego 31. 11731-G
POKÓJ, kuchnia, łazienka — własnościowe o pow. 57 m kw., nadające się na zakład usługowy, na I piętrze przy ul. Jagiellońskiej 70, narożnik Boh. Warszawy sprzedam. Tel. 383-49 godz. 11—19. 11779-G

MATRYMONIALNE

ROZWIEDZIONA lat 37 pozna kulturalnego pana, wysokiego, chętnie wojskowego lub marynarza. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11691.

RÓŻNE

TELEWIZYJNE Pogotowie, Dydo, tel. 367-13. 11261-G
NOWO otwarta Pralnia Bieliźny czynna codziennie od godz. 11 do 19 — Szczecin - Pogodno, ul. Wołogoska 4. 11664-G
ODNAJMĘ garaż, śródmieście. Tel. 246-72. 11674-G
ODNAJMĘ garaż. Abramowskiego 11. 11681-G
ODNAJMĘ garaż. Wielniawskiego 13. 11713-G
GARAŻ ogrzewany odnajmę. Pogodno, tel. 437-69. 11757-G
ODNAJMĘ garaż. Domańskiego 2a. 11775-G
ODNAJMĘ garaż z kanałem. Tel. 749-31. 11784-G

KUPNO

URZĄDZENIE do zamrażania i sprzedaży lodów prod. włoskiej, lub inne kupię. Zofia Aker, Lublin, ul. 3 Maja 10/16, tel. 259-95 lub Goleniów tel. 20-96 po godz. 16. 11710-G
NOWĄ „Warszawę" 203 lub 204 kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11768.

SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD „Warszawa", przebieg 24 tys. km. Szczecin Pomorzany, ul. Legnicka 24/3. 11653-G
PIANINO, płyta metalowa sprzedam. Gumieńce, Gajowa 9. 11669-G
SETERA irlandzkiego półrocznego i pianino sprzedam. Matejki 10/2. 11670-G
„JUNAKA" z przyczepą sprzedam, tel. 388-93. 11671-G
GARAŻ samochodowy, blaszany sprzedam. 3200 zł. Tel. 752-02. 11683-G
TANIO sprzedam „Junaka" z przyczepą. Tel. 82-77 godz. 17—20. 11684-G
TANIO sprzedam tapczan używany i 2 leżanki. Tel. 345-89. 11687-G
TAKSOMETR „Halda" sprzedam. Świerczewskiego 22/1. 11689-G
WÓZEK dziecięcy sprzedam. Szczecin, ul. Mazurska 10/4. 11693-G
LORNETKĘ japońską 7 x 50 sprzedam. Tel. 267-46. 11696-G
„VOLKSWAGENA" 1500 limuzyna, stan bardzo dobry, sprzedam. Ul. Dubois 30/5 po godz. 16. 11701-G
NOWY ciągnik „Dzik-2", 2 przyczepy oraz sprzęt towarzyszący sprzedam. Białecki, Police, Piaskowa 17. 11706-G
BURAKI pastewne i drobne ziemniaki sprzedam. Szczecin 2, Ustowo 15. 11703-G
„WARSZAWĘ" M-20, 1963 rok prod. sprzedam. Szczecin, Śląska 20/14. 11719-G
ŁÓDŹ z silnikiem DE-6 sprzedam. Ul. Legnicka 14/2 po godz. 16. 11724-G
CZYSZCZARKĘ wielozynnościową, dużą, nadającą się dla każdej branży, sprzedam. Szczecin, al. Piastów 69 — Pracownia Konserwatorska. 11729-G
PIANINO m-ki „August Förster", kryżowe, płyta metalowa sprzedam. Krzywoustego 69/3. Oglądać godz. 15—19. 11730-G
FILODENDRON, fikusy i oleander — dekoracyjne sprzedam. Stołczyn, Duracza 30/3. 11731-G
„WOLGĘ" czarną, 1965 rok prod., stan bardzo dobry, sprzedam lub zamienię na „Fiata" mało używanego lub „Warszawę" 203 nową. Łobez, ul. Słowackiego 3, tel. 133. 11732-G
WIELKĄ Encyklopedię sprzedam. Cena 5 000. Al. Woj. Polskiego 30/11. 11735-G
APARAT słuchowy w okularach sprzedam. Ul. Brzozowa 11. 11736-G
RÓŻEN węgierski sprzedam. Wiadomość: tel. 445-13. 11742-G
„SIMCĘ" 1500 pilnie sprzedam. Dąbrowskiego 16. 11746-G
NOWY wózek dziecięcy sprzedam. Włościańska 61/10. 11747-G
DWA łóżka kompletne sprzedam. Boh. Warszawy 7/2. 11750-G
NOWY kożuch damski sprzedam, tel. 230-50. 11758-G
„SYRENĘ" 104, garaż blaszany składany sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11761.

LOKALE

POKÓJ 2-osobowy, umeblowany, odnajmę panom z wykształceniem średnim. Tel. 733-43. 11666-G
POKÓJ odnajmę 1 lub 2 panom. Głębokie, Jaworowa 69. 11655-G
POKÓJ odnajmę dwom panom. Wrocławska 3. 11663-G
MIESZKANIE komfortowe — pokój, kuchnia, łazienka, c.o., 44 m kw. zamienię z pracownikiem PKP na domek 1-rodzinny (ewentualnie bliźniak) lub 1/2 domku. Tel. 426-01 po godz. 16. 11699-G
POSZUKUJĘ dużego nie umeblowanego pokoju z garażem w okolicy ul. Traugutta. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11662.
PILNIE kupię własnościowy pokój z kuchnią w Szczecinie, najchętniej w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11665.
ODNAJMĘ pokój. Tel. 388-52 do godz. 15 11607-G
2 SAMODZIELNE 2-pokojowe mieszkania — nowe budownictwo M-3 oraz stare budownictwo, piece w centrum, zamienię na 3 pokoje, nowe budownictwo. Informacje: tel. 257-18. 11613-G
POKÓJ z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią zamienię na 2 lub 3 pokoje z łazienką w nowym budownictwie. Zgłoszenia: Parkowa 44/23. 11616-G
SOLIDNEMU pani odnajmę ładny pokój. Tel. 727-23. 11624-G
4 POKOJE, kuchnia, komfort, w Rumii, 15 min. dojazd do Gdyni zamienię na podobne w Świnoujściu, Rumia, tel. 248 lub Świnoujście, ul. Matejki 30 m. 1. 3679-K
RZESZÓW — mieszkanie kwaterunkowe, 71 m kw., z balkonem, centrum, I p. zamienię na 3- lub 2-pokojowe, komfortowe w Szczecinie. Oficyna wykluczona. Eugenia Piotrowska, Rzeszów, Mickiewicza 17/1, 121-P
KUPIĘ mieszkanie własnościowe w Szczecinie lub zamienię spółdzielcze M-2 w Koszalinie na podobne w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11633.
PANI pracująca, członek spółdzielni, poszukuje pokoju. Tel. 225-81. 11634-G
MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju u starszej samotnej osoby, w zamian da utrzymanie i opiekę. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11640.
2 POKOJE, 31 m kw. z kuchnią i balkonem zamienię na 1 pokój, kuchnia. Wiadomość: ul. Mickiewicza 81/2 godz. 13—21. 11641-G
SAMOTNYM odnajmę 2-osobowy pokój. Rosenbergów 29 11644-G
3-POKOJOWE mieszkanie, nowe budownictwo, zamienię na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią z nowego budownictwa. Tel. 384-63. 11645-G
MĘŻCZYZNA poszuka je pokoju umeblowanego w okolicy Dąbia, Gumieńce. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11650.
POKÓJ z kuchnią, działka w Turku, woj. poznańskie zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, Śląska 34/1 od godz. 16. 11656-G
2 POKOJE, kuchnia, łazienka, 51 m kw., balkon, II p. zamienię na 2-pokojowe mniejsze z wygodami, najchętniej nowe budownictwo. Oficyna wykluczona. Pogodno. Witkiewicza 4/5 od godz. 16. 11659-G
PANI, średnie wykształcenie pomoże w wychowaniu dziecka samotnej kulturalnej osobie w zamian za wynajęcie pokoju z c.o. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11660.
DWA pokoje komfortowe w Białogardzie zamienię na podobne mieszkanie w Szczecinie. Oferty: Białogard, tel. 772, wieczorem. 11672-G
ODNAJMĘ pokój c.o., Pogodno, tel. 731-20. 11675-G
ODNAJMĘ pokój. Klosowa 6 11676-G
POSZUKUJĘ pokoju na dojazdego się na zakład krawiecki. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11686.
LEGNICA — 4 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, c.o., ogród, własnościowe zamienię na mieszkanie własnościowe w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11688.
POKÓJ odnajmę dwóm panienkom. Śląska 21/8. 11690-G
1-RODZINNY domek zamienię na 2 lub 3 pokoje z kuchnią w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin-Skolwin, ul. Łużycka 16 od godz. 16 do 20. 11694-G
SAMODZIELNE mieszkanie 1-pokojowe, łazienka, gaz, c.o., w nowym budownictwie w Gryfinie zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin tel. 43-644 w godz. od 17—20. 11705-G
BYDGOSZCZ — pokój z używalnością kuchni, śródmieście zamienię na pokój z kuchnią, Ofert śródmieście. Tel. Szczecin 363-91 godz. 17—19. 11716-G
MIESZKANIE 2-pokojowe z kuchnią zamienię na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11723.
POKÓJ odnajmę panience. Ul. Ku Słońcu, Wiadomość ul. Jagiellońska 94/26. 11725-G
MAŁŻEŃSTWO poszuka je pokoju w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11726.
BYTOM — 2 pokoje z kuchnią, kwaterunkowe, zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, ul. Jagiellońska 7/5. 11728-G
STARSZA kobieta poszukuje pokoju, chętnie pomoże w gospodarstwie domowym. Goleniów. Jedn. Narodowej, 24, Kowalewicz. 11738-G
2 POKOJE, kuchnia, piece akumulacyjne zamienię na pokój, kuchnia, łazienka, c.o. Tel. 350-56 od 15. 11741-G
WYDZIERŻAWIĘ na okres 5 lat mieszkanie 2-pokojowe, c.o., woda, gaz, telefon wraz z innymi zabudowaniami gospodarczymi nadającymi się na hodowlę lub warsztat. Szczecin, Szczecin-Skolwin, ul. Łużycka 13a, tel. 738-48 w godz. 14—16. 11743-G
4 POKOJE, kuchnia, łazienka, piece, I p., front śródmieście, po kapitalnym remoncie zamienię na 2 pokoje z kuchnią, łazienka. Zgłoszenia: tel. 371-57 w godz. 16—19. 11747-G
POSZUKUJĘ pokoju, c.o., najchętniej śródmieście. Tel. 212-31 godz. 7.30—15. 11753-G
POKÓJ odnajmę dwom uczennicom. Tel. 37-892. 11765-G
MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 11763.
TRZY pokoje, komfort, śródmieście zamienię na dwa mieszkania: 2- i 1-pokojowe, nowe budownictwo lub stare budownictwo. c.o. Tel. 350-47 godz. 18—21. 11771-G
2 POKOJE z kuchnią zamienię na 2 pokoje z osobnym wejściem. Szczecin, ul. Bol. Krzywoustego 76/6 wiadomość po godz. 16. 11778-G

ZGUBY

BRONISŁAW JANOWSKI zgubił przepustkę stoczniową. 11766-G
TEODOR LIPOWSKI zgubił przepustkę stoczniową. 11765-G
PRZYBŁĄKAŁ się pies mieszaniec boksera z wilczurem. Odebrać Bol. Śmiałego 9/8. 11768-G
KRYSTYNA SZWEDKOWICZ zgubiła przepustkę stoczniową. 11756-G
ZGUBIONO legitymacje studenckie wydane przez Politechnikę Szczecińską na nazwiska: Elżbieta Kołakowska nr 7191, Teresa Szajnberg nr 10663, Gerard Błaszkiewicz nr 7182. 11718-G

Wojewódzki Zakład Szkolenia „OŚWIATA" w Szczecinie

przyjmuje dodatkowe zapisy na kursy:

— mechaniki samochodowej
— spawania gazowego
— spawania elektrycznego
— kroju i szycia dla zaawansowanych — dla potrzeb własnych
— kosmetyczek — dla potrzeb własnych

Zapisy przyjmuje biuro „Oświaty", w Szczecinie ul. Podgórna 63 w godzinach 8.30—18 z wyjątkiem sobót. Tel. 464-92. 3715-K

27 października 1970 r. zmarł nagle przeżywszy 51 lat

Wacław Drewniczak

Pogrzeb odbędzie się 29 października 1970 r. o godz. 14.30 na Cmentarzu Centralnym, o czym zawiadamiają

SYN I RODZINA

PRZETARG

Dyrekcja BEF PTTK w Szczecinie, Plac Batorego 2 ogłasza przetarg nieograniczony na remont kapitalny Domu Wycieczkowego PTTK w Stargardzie Szczecińskim, ul. Kuśnierzy Nr 5. W skład remontu wchodzą: roboty remontowo-budowlane, wod.-kan., c. o., instalacji elektrycznej. Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i nieuspołecznione. Dokumentacja techniczna do wglądu w Biurze Ekonomiczno-Finansowym PTTK w Szczecinie, pl. Batorego 2 — pokój 3, codziennie od godz. 10—13. Termin składania ofert do dnia 5.XI.1970 r. do godz. 12. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 7.XI.1970 r. o godz. 14 w Biurze BEF PTTK w Szczecinie, pl. Batorego 2. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania uzasadnienia. 3789-K

Pracownicy poszukiwani

Stocznia Szczecińska im. A. Warskiego w Szczecinie pilnie zatrudni palaczy c. o. z uprawnieniami na kotły wysokoprężne oraz wysoko kwalifikowaną masynistkę z dobrą znajomością języka rosyjskiego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Zatrudnienia, Szczecin, ul. Hutnicza 1, tel. 302-247 w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godz. 8—13. 3970-K

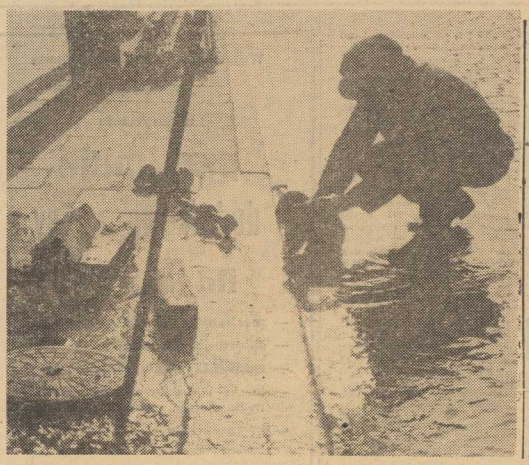

ZBLIŻA SIĘ ZIMA a z nią nasilenie prac konserwacyjnych w wodociągach i kanalizacji.

Na zdjęciu: brygadzista Wincenty DARZYNKIEWICZ przy myciu wałków kanałowych kanalizacji, które należało oczyścić z mułu i rdzy, a następnie zakonserwować. Pan Wincenty pracuje już w tym przedsiębiorstwie równe 25 lat.

Foto: St. Cieślak

Wzmożony ruch w kasach ORS-u

Kupujemy na raty w PKO

JUŻ W PONIEDZIAŁEK, po ogłoszeniu komunikatu o nowych warunkach kredytowania zakupów, przed kasami II Oddziału PKO — Obsługi Ratalnej Sprzedaży notowano wzmożony ruch. Bardzo wiele osób przyszło po niezbędne druczki i informacje, lub już z gotowymi dokumentami, aby zawrzeć umowy. Dyrektora II Oddziału PKO — ORS **Józefa Czyżykowskiego** i kierowniczkę Wydziału Kredytów Ratalnych **Halinę Chmielewską** poprosiliśmy o dodatkowe szczegóły nowych warunków kredytowania.

PRZED wprowadzeniem udogodnień zawierano w ciągu jednego dnia przeciętnie **80 umów**. W poniedziałek natomiast **liczba ta wzrosła do 128**, a we wtorek, tylko przedstawicielstwo szczecińskie przy pl. Orła Białego zawarło 125 umów z mieszkańcami naszego miasta.

Najwięcej osób dopytuje się o warunki kredytowania magnetofonów czterościeżkowych ZK 140. Od poniedziałku można je nabywać na 24 raty, wpłacając na początku 20 proc. należności. Nie mniejszym powodzeniem cieszą się magnetofony dwuścieżkowe ZK 120, przy których zakupie wpłaca się tylko 5 proc. należności. Spłaty za telewizory wszystkich typów (z wyjątkiem turystycznych — 30 rat) rozłożono na 36 rat. Pierwsza wpłata wynosi 4 proc. wartości telewizora.

Przy zakupie odzieży z tkanin wełnianych z wyjątkiem 100 proc. wełny czesankowej pierwsza wpłata wynosi 10 proc. wartości towaru (minimum 100 zł), a pozostałą należność rozkłada się na 12 rat (minimum po 100 zł). Meble o wykończeniu matowym, z wyjątkiem produkowanych w fabryce koszalińskiej i pokrytych okleiną orzechową, można nabyć wpłacając 5 proc. wartości i przy spłatach w 24 ratach.

Spłaty za lodówki wszystkich typów, z wyjątkiem „Szron Lux" i „Polar 125" rozłożono na 24 raty. Przy zakupie „Silesii" pierwsza wpłata wynosi 5 proc., wszystkich lodówek absorpcyjnych oraz sprężarkowych „Polar 160" i „Kristal" — 10 proc., a pozostałych sprężarkowych 30 proc. należności. Na takich samych warunkach jak lodówki absorpcyjne, można kupić roboty kuchenne, miksery i odkurzacze, a przy zakupie wszystkich typów wirówek do soków, pierwsza wpłata wynosi 30 proc., a pozostałą należność rozkłada się na 12 rat.

OD początku listopada umowę o kredyt będzie można zawrzeć od godz. 9 do 18.30, a w godz. od 15 do 17 obsługiwać będą klientów jednocześnie dwie zmiany pracowników.

(dym)

Czytelnicy piszą

SZCZECINIANIE SĄ UCZCIWI

SZANOWNY Panie Redaktorze!

Z prawdziwą przyjemnością pragnę poinformować Pana o przypadku jaki zdarzył mi się w Waszym pięknym mieście. 19.09 br., przyjechałam do Szczecina i zgubiłam torebkę z dokumentami, dowodem osobistym i b. ważnymi zapiskami, okularami i większą gotówką. Niestety wszelkie poszukiwania okazały się bezskuteczne, również do MO nie wpłynęło zgłoszenie o znalezieniu mej torby. Nie wiem jak opisać Panu radość, gdy po kilku dniach otrzymałam listowną wiadomość o odnalezieniu torebki z całą zawartością. Naturalnie zaraz przyjechałam do Szczecina. Uczciwymi znalazcami okazali się państwo Krystyna i Zdzisław Przybylscy zam. w Szczecinie, ul. Bogusława 37/14. Wzruszona byłam skromnością tych młodych ludzi i rzadko spotykaną serdeczną formą zwrócenia mi zguby. Nie wiem jak bywa w Szczecinie, u nas nie zdarzają się zwroty zagubionych torebek (szczególnie z pieniędzmi) i dlatego gorąco proszę Pana Redaktorze o opublikowanie nazwiska ludzi, których czyn był godny naśladowania.

Maria LASKUS-RYBSKA
Gorzów Wlkp.,
ul. Dąbrowskiego 10 a/5

GUZIKI POSZUKIWANE

Od marca br. odbywam pielgrzymki do sklepów pasmanteryjnych aby kupić tak bardzo skomplikowany dla przemysłu XX wieku artykuł jak guziki do bielizny pościelowej — kawałek blaszki obciągniętej białym płótnem. Sklepowe niezmiennie odpowiadają, że otrzymują guziki raz na kwartał, a ostatnio w ogóle nie dostały i prawdopodobnie już ich nie będzie. Ze względu na to, iż nie chcę tłumaczyć się przed rodziną i to z zagranicy, że niechlujny wygląd mojej bielizny pościelowej spowodowany jest brakiem guzików, proszę Redakcję o skuteczną interwencję.

Może prośba wydaje się śmieszna, ale życie nasze właśnie składa się z drobiazgów, przynajmniej życie tych maluczkich.

Stała Czytelniczka

NIEDALEKO OD ŚRÓDMIEŚCIA

Już sporo czasu upłynęło od zakończenia budowy nowych domów mieszkalnych w Podjuchach, przy ul. Metalowej obok skrzyżowania z ul. Floriana Szarego. Budowę zakończono, a jak wygląda teren wokół tych domów? Po prostu skandalicznie. Nie dość, że nie zagospodarowano dotychczas obszaru tuż przy samych budynkach, to jeszcze pozostawiono na chodniku, na przestrzeni kilkudziesięciu metrów, duże zwały ziemi i piasku. W ten sposób wyłączono ten odcinek chodnika z eksploatacji. Aby ominąć wysypisko trzeba schodzić na jezdnię, na której znów panuje wzmożony ruch samochodowy. Zagraża to bezpieczeństwu, szczególnie dzieci. Na tym odcinku jezdni nie ma żadnego ograniczenia szybkości. Czas najwyższy, aby odpowiedzialni za ten stan rzeczy przystąpili wreszcie do porządków. Nie każdy z nas jeździ samochodem, większa część mieszkańców Podjuch korzystać musi z chodników.

WŁADYSŁAW STRZELCZYK

Niebezpieczne zabawy

NOWĄ, niebezpieczną zabawę wymyśliła sobie nasza „pomysłowa" dzieciarnia. Za miejsce owej zabawy wybrała pętlę tramwajową przy ul. Potulickiej, gdzie kończą obecnie bieg tramwaje linii 7, 8 i 9. Nadjeżdżający od strony śródmieścia tramwaj, dojechawszy do pętli zwalnia bieg. Wykorzystując to zgromadzeni, wokół pętli mali chłopcy wskakują w biegu do wagonów aby przejechać wokół pętli, po czym również w biegu wyskakują. Dzieje się to najczęściej w godzinach popołudniowych, kiedy chłopcy wracają ze szkoły. Horce takie trwają zazwyczaj przez dłuższy czas, i co najdziwniejsze — nikt nie przeszkadza chłopakom w niebezpiecznej zabawie. Co robią konduktorki tramwajów? Gdzie są dorośli? — Nie wiadomo.

(towo)

Mistrzowie grzebienia na starcie

Fryzury na bal i do biura

W UBIEGŁĄ niedzielę odbył się w naszym mieście Wojewódzki Konkurs Fryzjerstwa Artystycznego, zorganizowany przez Rzemieślniczą Spółdzielnię Pracy Fryzjerów „Uroda". Wzięło w nim udział ponad 40 mistrzyń i mistrzów grzebienia, z całego województwa.

W dziale fryzjerstwa męskiego I miejsce zajął **Włodzimierz Bielecki** pracujący w zakładzie przy al. Wyzwolenia, który zresztą już w ubiegłym roku znalazł się wśród trójki najlepszych fryzjerów województwa. II miejsce przyznano **Konradowi Tomaszewskiemu** z Goleniowa, III — **Wandzie Wilk** z zakładu przy pl. Grunwaldzkim.

Fryzjerki specjalizujące się w uczesaniach damskich wykonywały trzy rodzaje fryzur: dzienną, cocktailową i artystyczną. Za najlepszą uznano **Barbarę Balcerowicz** z zakładu przy hotelu „Piast". Drugie miejsce przyznano **Teresie Kami** z punktu przy pl. Żołnierza, a trzecie — **Barbarze Kwiatkowskiej** z zakładu przy al. Wojska Polskiego 16.

Konkurs zgromadził najlepsze siły fachowe z zakresu fryzjerstwa. Świadczyły o tym duże umiejętności zawodowe biorących w nim udział zawodniczek i zawodników. Fryzury były wykonane starannie, precyzyjnie. Niemniej jednak podczas oglądania uczesań damskich nasunęło nam się kilka uwag krytycznych, którymi pragniemy podzielić się z naszymi Czytelnikami. Od wykwalifikowanej fryzjerki należy wymagać nie tylko umiejętności wykonania misternej fryzury, ale także — by umiała rodzaj uczesania dostosować do typu urody klientki. Otóż wydaje nam się, iż niektóre z biorących udział w konkursie fryzjerek nie stanęły — pod tym względem — na wysokości zadania. Po drugie: choć już od dość dawna panuje moda na tzw. małe głowy, prawie wszystkie zawodniczki czesały swym modelkom **bardzo wysokie fryzury.** I jeszcze jedna uwaga. Fryzura dzienna, którą wykonywały zawodniczki miała być nie tylko ładna, ale także **praktyczna.** Tymczasem większość fryzjerek czesała swe klientki w nastroszone misterne loki, loczki, pukle itp. Fryzury więc były choć ładne — bardzo **niepraktyczne.** Komisja sędziowska najwyraźniej zapomniała przy ocenianiu uczesań o tym, że powinny one charakteryzować się właśnie walorem praktyczności i trwałości. I miejsce przyznała bowiem fryzjerce, która choć ułożyła modelce bardzo misterną i ładną fryzurę — zupełnie nie nadającą się jednak na codzienne noszenie. Najlepszym tego dowodem jest fakt, iż nim modelka zdążyła zaprezentować fryzurę — — loczki... rozpadły się. Natomiast niemal nie zauważono fryzur, które miały wspomniane zalety. Najwyżej ocenione przez sędziów fryzury dzienne, niewiele różniły się od układanych kilkanaście minut później uczesań cocktailowych.

(zdan)

NA ZDJĘCIU: fryzury męskie (nadal dominuje uczesanie z przedziałkiem) i damskie dzienne. Te ostatnie — choć ładne i praktyczne — nie zdobyły, niestety, uznania sędziów.

Foto: St. Cieślak

Premiera prasowa „Gejszy"

W NAJBLIŻSZĄ SOBOTĘ odbędzie się w Teatrze Muzycznym na Potulickiej premiera prasowa egzotycznej operetki Sidney Jonesa pt. „Gejsza" w opracowaniu muzycznym **E. Borowskiego**, reżyserii **J. Wodzyńskiego** (z Teatru „Wybrzeże") i układach choreograficznych **Feliksa Pamella.** W przedstawieniu biorą udział czołowi soliści, chór, zespół baletowy na czele z primabaleriną **M. Dracówną** i orkiestra.

(j)

Notatnik szczeciński

◆ MIEJSKI Oddział Ligi Ochrony Przyrody zaprasza na odczyt dr Ryszarda Miętkowskiego pt. **„Szkodliwe oddziaływanie pyłów zbożowych na organizmy ludzkie i zwierzęce".** Odczyt odbędzie się jutro, 30 bm. o godz. 18 w sali projekcyjnej Zamku.

Odpowiedzi redakcji

ANDRZEJ ZAKRZEWSKI — Prosimy o skontaktowanie się z nami tel. 450-21.

CZYTELNIK — Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny i Transportu Politechniki Szczecińskiej mieści się przy ul. Mickiewicza 6b.

MŁODY CZYTELNIK. Obecnie szkoły zakończyły nabór uczniów. Musisz zaczekać do następnego roku.

KURIEREM PO MIEŚCIE

PRZED ŚWIĘTEM ZMARŁYCH

◆ NIEBAWEM — Święto Zmarłych. Na grobach swych najbliższych przyjaciół składać będziemy kwiaty, zapalać świeczki. Sklepy oferują już bardzo duży wybór zniczy, lampek, a niektóre kwiaciarnie — chryzantemy.

SZKLARZ PILNIE POSZUKIWANY

◆ NA PRZYSTANKACH tramwajowych przy Bramie Portowej ustawiono już wiaty mające chronić pasażerów przed opadami atmosferycznymi. Niestety, jeszcze nie wszystkie z nich oszklono i szczecinianie oczekujący na tramwaj — nadal mokną na deszczu padającym od kilku dni niemal bezustannie.

DO DOMU PRZEZ KAŁUŻE

◆ Mieszkalne S. M. „Kotwica" mieszczące się przy ul. Malczewskiego już dawno oddane zostały do użytku. Do tej pory nie uporządkowano należycie otoczenia budynków. Roi się tu od wyrw, które podczas deszczu napełniają się wodą i zamieniają w kałuże.

MUZYKA W KSIĘGARNI

◆ KSIĘGARNIA „Piastowska" znajdująca się przy placu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ma bardzo bogato wyposażony dział muzyczny. Można w nim nabyć nie tylko płyty z najnowszymi nagraniami utworów muzyki lekkiej i poważnej, lecz także wiele ciekawych pozycji literatury fachowej oraz książek beletrystycznych z dziedziny muzyki. (zdan)

Laureaci przeglądu piosenkarzy

W JELENIEJ GÓRZE zakończył się doroczny VII Ogólnopolski Przegląd Piosenkarzy i Wokalnych Zespołów Amatorskich. W grupie zespołów wokalnych II nagrodę otrzymały „Bałbinki" z Pałacu Młodzieży, zespół pracujący pod kierownictwem mgr Rajmunda Brążkiewicza, a III nagrodę przyznano „Planetkom" z Klubu Spółdzielców. Natomiast w grupie solistów wyróżnienie uzyskał Janusz Bayer również ze szczecińskiego Pałacu Młodzieży. Laureatom gratulujemy.

(ru)

Zwycięzcy konkursu dla młodzieży

WYDZIAŁ OŚWIATY Prez. MRN wspólnie z SOSiT zorganizował konkurs marynistyczny dla członków SKKI na temat „Porty polskie wczoraj i dziś". Do pierwszej eliminacji zgłosiło się 26 zespołów szkół podstawowych i 14 reprezentacji techników oraz liceów ogólnokształcących. Komisja, w składzie: **Marian Rosiński, Olgierd Wlaclawik i Władysław Gramatyka,** bardzo wnikliwie rozpatrzyła odpowiedzi na pytania konkursowe. W grupie szkół podstawowych najwięcej punktów zebrała SP 34 (50,5 pkt.), wyprzedzając SP nr nr 48, 69, 70, 46 i 45.

W grupie szkół średnich zwyciężyło Techn. Budowlane (62 pkt.) przed LO 6, Lic. Ekonom., Techn. Kol., LO 5 i Techn. Gosp.

Wszyscy uczestnicy wykazali spory zasób wiadomości z zakresu marynistyki. Impreza dobrze popularyzuje wśród młodzieży historię polskich portów od czasów najdawniejszych po dzień dzisiejszy. (o)

Kronika wypadków

SIEDEMNAŚCIE wypadków drogowych na terenie Szczecina — oto bilans wczorajszej, deszczowej środy w naszym mieście. Jeździe niewiele różniły się od tafli lodowej; szkoda, że świadomość niebezpieczeństwa nie dotarła, jak wynika z przytoczonej liczby, do wszystkich użytkowników pojazdów mechanicznych. 11 kraks okazało się niegroźnych, pozostałe pociągnęły ze sobą ofiary w ludziach i poważne straty materialne. O godz. 15.40 u zbiegu ulic Ku Słońcu i Santockiej zderzyły się „Nysa" MS 4295 i „Star" MP 1459; winę ponosi kierowca „Stara", który nie udzielił pierwszeństwa przejazdu. W konsekwencji karetka pogotowia odwiozła do szpitala ciężko rannego pasażera „Nysy", Jana B. Trzy godziny później na Al. Wyzwolenia przy pl. Kilińskiego wpadł pod taksówkę MS 0296 przechodzień 56-letni Bronisław B. zam. przy al. Jedności Narodowej, który nieprzepisowo przekraczał jezdnię. Bronisław B. również odniósł ciężkie obrażenia ciała.

• • •

W BRAMIE domu przy ul. Domańskiego powiesił się mieszkaniec tej posesji, 45-letni L. B. Okoliczności samobójstwa bada milicja.

• • •

NA ŁĄCE koło Bartoszewa znaleziono zwłoki 70-letniego Józefa K., mieszkańca Szczecina. Wg. opinii lekarza, śmierć nastąpiła przed dwoma dniami. Dochodzenie w toku.

(ap)